

Za swój stary radioaparat otrzymasz za dopłatą słynną 7-obwodową superheterodyne

PHILIPS 525 A

Nr. 76 Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Wtorek, 17 marca 1936 r.

Rok VIII

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66. Telef. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 66.155

## Anglja gra na zwłokę w nadziei, że Hitler uczyni jakiś gest pojednawczy Rada ligi uznała się za niekompetentną do dania obietnicy rozpatrzenia niemieckich propozycji

LONDYN, 16 marca. (PAT.) O godz. 15 m. 30 rozpoczęło się prywatne posiedzenie narady ligi narodów, na którym po załatwieniu koniecznych formalności postanowiono kontynuować obrady na posiedzeniu tajnym.

Tajne posiedzenie trwało półtorej godziny i zakończyło się zaaprobowaniem rezolucji, która głosi: 1) że Niemcy zostają poinformowane, iż mogą uczestniczyć w obradach ligi narodów na tej samej stopie, co inni sygnatariusze traktatu locarneńskiego, to znaczy bez prawa głosowania. 2) Co się tyczy propozycji niemieckich, to kwestie te należą do sygnatariuszy układów locarneńskich, a nie do rady ligi narodów.

Po zakończeniu posiedzenia tajnego rady ligi nastąpiła przerwa.

Gdy komitet redakcyjny ukończył swe prace wznowiono tajne posiedzenie rady ligi, na którym wystąpiono do dyskusji nad projektem rezolucji opracowanym przez komitet. Wolno przedłużania się dyskusji w kuluarach krają głośki, że tajne posiedzenie rady zajęło się już nie tylko kwestią projektu rezolucji, lecz również innymi kwestjami, w wolnym gronie członków rady różnice zdań.

### Niekompetencja rady ligi

Z wiadomości, jakie o dyskusji na tajnym posiedzeniu rady przeniknęły do kół dziennikarskich, wynika, że kwestia zredagowania odpowiedzi do Niemiec wywołała dłuższą wyśniewaną na to, iż propozycje kanclerza Hitlera dotyczą nie rady ligi jako całości, ani też wyłącznie państw locarneńskich, lecz określonego zakresu państw, graniczących zarówno na zachodzie, jak i na wschodzie i południu z Niemcami.

Teza ta podkreślała, że RADA LIGI NIE JEST KOMPETENTNA do udzielania Niemcom zapewnień w sprawie rokowań, które dotyczą takiego zasięgu państw. Ten punkt widzenia zwyciężył, jak tego dowodzi telegram, wysłany do Niemiec, stwierdzający niekompetencję rady ligi w tej sprawie.

Teza, która została przez ra-

de ligi w ten sposób aprobowana, odpowiada CAŁKOWICIE STANOWISKU POLSKI, które mu minister Beck dał w toku dyskusji odpowiedni wyraz, a mianowicie, że żadna instancja międzynarodowa, ani żadna grupa państw, nie może decydować o sprawach, dotyczących państw innych, aniżeli tych, które współuczestniczą w podejmowaniu tych decyzji.

### Posiedzenie publiczne

O godz. 20.25 rozpoczęło się publiczne posiedzenie rady ligi narodów. Na wstępie zabrał głos minister Flandin, oświadczając co następuje:

Na poprzednim naszym posiedzeniu miałem sposobność przedstawić powody, dla których delegacja francuska i rząd francuski domagały się, by rada ligi narodów stwierdziła, że ze strony Niemiec nastąpiło naru-

szanie traktatu locarneńskiego i art. 43 traktatu wersalskiego.

W chwili obecnej nie zamierzam uzupełniać swych wywodów. W imieniu rządów francuskiego i belgijskiego (ten ostatni upoważnił mnie do przemawiania w jego imieniu) mam zaszczyt przedstawić radzie ligi wspólną rezolucję treści następującej:

### Rezolucja Flandina

Rada ligi narodów na wniosek, złożony przez Belgię i Francję w dn. 8 marca, stwierdza, że rząd niemiecki dopuścił się naruszenia art. 43 traktatu wersalskiego, dając rozkaz wkroczenia i obsadzając siłami zbrojnymi w dniu 7-ma marca strefę zdemilitaryzowaną, wymienioną w art. 42 i następnym powołanego traktatu, oraz w traktacie locarneńskim i wzywa sekretarza gene-

ralnego, w wykonaniu art. 4 par. 2 do niezwłocznego poinformowania mocarstw - sygnatariuszy traktatu locarneńskiego o powziętej przez radę ligi decyzji.

Następnie przewodniczący rady ligi Bruce oświadcza, iż nie jest za natychmiastowym przystąpieniem do zbadania rezolucji, przedstawionej w imieniu rządów francuskiego i belgijskiego ani za kontynuowaniem dyskusji, wszczętej w sobotę, natomiast proponuje odroczenie obrad, uważając, że decyzja taka jest szczególnie wskazana z uwagi na dyskusje, jaka miała miejsce dziś popołudniu na prywatnym posiedzeniu rady. Na posiedzeniu tem zajmowano się odpowiedzią rządu niemieckiego na zaproszenie, wystosowane przez sekretarza generalnego w myśl wskazówek rady ligi w dniu 14 marca. Bruce przypomina, że zgodnie z instrukcjami rady se-

kretarz generalny wysłał dziś po południu nową depezę do rządu niemieckiego. Depesza ta brzmi:

### Nowa depeza do Niemiec

„Mam zaszczyt zakomunikować W. Eksk. tekst odpowiedzi rady ligi narodów na depezę W. E. z dnia 15 marca. Niemcy mogą wziąć udział w rozważaniu przez radę ligi wniosków rządów Belgii i Francji na tych samych warunkach, co inne państwa gwarantujące, których położenie według traktatu jest identyczne z położeniem Niemiec, to znaczy z pełnym prawem do udziału w dyskusji, ale bez prawa udziału w tych głosowaniach, w których, według paktu ligi, wymagana jest jednomyślność. Co się tyczy drugiego zagadnienia, t. j. przedłożenia lidze narodów propozycji rządu Rzeszy niemieckiej, rada nie może dać zapewnienia, które rząd niemiecki pragnąłby otrzymać.

Po odczytaniu tekstu tej depezy przewodniczący obrady o godzinie 19.45 zamknął, wyznaczając następne posiedzenie na jutro, na godz. 15.30.

### Tabela wygranych na stronie 11-ej

## Minister Beck u króla Anglii Prywatna audjencja w Buckingham Palace

LONDYN, 16 marca. (PAT.) — Jutro popołudniu minister Beck przyjęty będzie na prywatnej audjencji przez króla Edwarda VIII w Buckingham Palace.

Przed południem minister Beck odwiedzi stałego podsekretarza stanu w Foreign Office, sir Roberta Vansittarta. — Dziśminister Beck odbył przed posiedzeniem rady ligi rozmowę z premierem belgijskim Van Zeelandem.

## Gaz Izawiący w Teatrze Miejskim Podczas wieczorowego przedstawienia sztuki p.t. „Jegor Bułyczew” dwaj endecy podrzucili próbówki z gryzącym płynem

Teatr Miejski był wczoraj teatrem nowego wystawienia, próbówki endeckiej. Na przedstawieniu wieczornem szła sztuka Gorkija „Jegor Bułyczew” ostro zwalczana na łamach prasy endeckiej. W ubiegłym tygodniu podczas wystawienia „Bułyczewa” miały również miejsce awantury, a nawet rzucano na scenę kilka jaj.

Wczoraj w połowie drugiego aktu nagle na sali w okolicach 118 rzędu krzesel rozległy się krzyki: „GAZ, GAZ”.

Powstało małe zamieszanie, publiczność zaczęła ejsnąć się do wyjść.

Po kilku sekundach na sali zaczął ulatniać się gaz o niemiłej woni, wywołujący gwałtowne Izawienie.

Aktorzy przerwali grę.

Na scenie zjawił się przedstawiciel dyrekcji, który poprosił publiczność o opuszczenie widowni celem przewentylowania. Wszyscy wyszli w zupełnym spokoju. Pomimo kolosalnego przepelnienia nie doszło do żadnych wypadków.

W tym czasie jeden z policjantów, obecnych w teatrze, zauważył dwóch osobników starających się wyjść z gmachu. — W chwili, kiedy policjant skie-

rował się w ich stronę, rzucili się do ucieczki. Po krótkiej pogoni obaj zostali schwytani na ulicy Śródmiejskiej.

W międzyczasie ustalono ŹRÓDŁO ULATNIANIA SIĘ GAZU. Były to dwie próbówki napełnione płynem podrzucone w 11 rzędzie krzesel.

Po usunięciu próbówek sale przewentylowano i publiczność zajęła swoje miejsca.

Ukazanie się aktorów przyjęło frenetycznymi oklaskami, manifestując tem uznaniem dla sztuki i jednocześnie wyrażając potępienie dla niepoctych występów.

Obydwu aresztowanych przewieziono do wydziału śledczego, gdzie przy rewizji osobistej znaleziono u jednego z nich jeszcze jedną identyczną próbówkę napełnioną płynem Izawiącym.

Jak ustalono oboje aresztowani są członkami Str. Narodowego.

Nazwiska aresztowanych ze względu na toczące się śledztwo trzymane są w tajemnicy. Zawartość próbówek poddana zostanie analizie.

Dalszy ciąg przedstawienia „Jegara Bułyczewa” minął w zupełnym spokoju.



# Pseudopacyfistyczna propaganda

Omawiając niedawno interwiew, udzielone przez kanclerza Hitlera, francuskiemu publicyście Bertrandowi de Jouvenel, zwróciliśmy uwagę na to, iż pacyfistyczne zapewnienia kanclerza dążą do wyzyskiwania pokojowych nastrojów, dominujących w demokracjach zachodu. Ten moment został przez wodza narodowego socjalizmu pogłębiony w mowie, wygłoszonej w Reichstagu w dniu 7 marca r. b., w której Hitler wystąpił, jako obrońca porządku europejskiego i gospodarki europejskiej, proponując jednocześnie zawarcie paktów o nieagresji na przeciąg 25 lat z Francją, z Belgją, z Holandją, a nawet z Litwą. Jednocześnie kanclerz Niemiec zapowiedział możliwość powrotu Niemiec do ligi narodów, który, zdaniem jego, staje się aktualny przez fakt, iż państwo niemieckie dzięki zniesieniu demilitaryzacji Nadrenji osiągnęło całkowitą równość praw między narodowych. Wprawdzie kanclerz przytem wspominał o sprawie równowagi praw w dziedzinie kolonialnej, co stanowi zapowiedź nowego etapu żądań Rzeszy.

W tej samej mowie, Adolf Hitler wznowił swe ataki przeciwko Z. S. S. R. zaznaczając, iż zdaniem jego Europa dzieli się na dwie części, z których jedna, to związek sowiecki, zaś druga stanowią pozostałe państwa. Mówiąc o potrzebie wprowadzenia do Europy ducha wzajemnego poważania i współpracy narodów, kanclerz oznajmił, że jego odmowy rozszerzenia tej polityki współpracy na związek sowiecki nie należy tłumaczyć wrogą postawą w stosunku do Rosji, lecz

nieprzejednaną nieprzyjaźnią względem bolszewizmu, który dąży do zawiadnięcia całym światem.

Ta „pacyfistyczna” propaganda hitlerizmu znajduje w Europie posłuch. Dowodem tego są między innymi debaty w izbie gmin. Artur Greenwood, labou-rzysta oświadczył, iż nie należy zadawać się gołosłownym negowaniem szczerości pacyfistycznych oświadczeń kanclerza Hitlera, lecz trzeba lojalnie wypróbować dobrą wolę Trzeciej Rzeszy. Jakby odpowiadając na zapowiedź kanclerza Hitlera, iż Niemcy wrócą do ligi narodów mówca socjalistyczny nawoływał do odbudowy ligi narodów, która winna stać się rzeczywistością dzięki systemowi bezpieczeństwa zorganizowanego na zasadzie wzajemnej pomocy. Jeszcze ustępliwszym w stosunku do Trzeciej Rzeszy okazał się stary walijski czarodziej Lloyd George który w swym przemówieniu oświadczył, iż w Niemczech nie znajdzie się ani jeden człowiek zdolny do aktu obłąkańczego i gdy Niemcy proponują 25 lat nieagresji, to on, Lloyd George, im wierzy.

Próbę pogłębienia pacyfistycznej linii Fuehrera znajdujemy w mowie niemieckiego ministra propagandy dr. Goebbelsa, wygłoszonej przez radio.

W swoim czasie cytowaliśmy słowa dr. Goebbelsa, który zapowiadał, iż Trzecia Rzesza chce być silną, jak lew i przebiegłą, jak lis. Otóż przebiegłość oddawna stanowi obok demagogii dominującą cechę oratorskich wystąpień szefa propagandy hitle-

rowskiej, który jednocześnie nie jest pozbawiony daru ironji. Otwierając w dniu 10 bm. „kampanję wyborczą” dr. Goebbels m. in. oświadczył, iż Trzecia Rzesza osiągnęła już to, iż świat zmuszony jest liczyć się z nią że reżym narodowo-socjalistyczny będzie trwał w Niemczech 300 lat i uczyni z Niemiec potęgę światową. Nawiązując do ostatnich wydarzeń, dr. Goebbels powiedział, że Niemcy w najmniejszym stopniu, niż Francja chcą pokoju i zapowiedział, ironizując, konkurencję francusko-

## Odroczona wizyta ministra Muntersa

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Zapowiedziana urzędowo na 21 marca wizyta przedstawiciela rządu lotewskiego w Warszawie, p. Muntersa uległa odroczeniu. Ponieważ 21 marca p. minister Beck napewno jeszcze nie będzie obecny w Warszawie, wizyta lotewska odbędzie się w terminie późniejszym, zapewne dopiero w ciągu kwietnia.

niemiecką w wyścigu ku pokojowi.

W sprawie zniesienia przez Niemcy klauzul militarnych traktatu wersalskiego, mówca przyznał, iż Niemcy naruszyły ten traktat, lecz podkreślił, iż był to traktat „dyktowany” przez zwycięzców, narzucony zwyciężonym. Natomiast zgola inaczej ma się zdaniem Goebbelsa sprawa traktatów nie wymuszonych gdyż te ostatnie Niemcy honorują. Jako przykład, szef propagandy niemieckiej podał traktat polsko-niemiecki. Jednocześnie dr. Goebbels zaznaczył, iż Fuehrer w swej polityce opierał się na prawie dynamizmu narodu niemieckiego, który jak każdy naród ma prawo do życia; mówca dodał, że by żyć, trzeba posiadać surowce... co znów stanowi zapowiedź nie tylko żądań kolonialnych, lecz i ekspansji terytorialnej.

Dysharmonja, jaka się ujawniła wśród współsygnatarjuszy paktu locarneńskiego w stosunku do Niemiec, które pakt ten naruszyły, a zwłaszcza oświadczenia w rodzaju wyżej przytoczonych słów Lloyd Georgea, świadczą niestety o tem, że zamaskowany obecnie imperja-

lizm niemiecki drogą swoistej propagandy pacyfistycznej będzie wciąż próbował rozbić spójność frontu byłych aliantów a zarazem kruszyć psychologiczne wały obronne wewnątrz poszczególnych państw, a zwłaszcza w masach ludowych tych państw.

Dlatego też, w obronie rzeczywistego pokoju, który jest niepo-dzielny, należy tej pseudopokojowej propagandzie hitlerizmu przeciwstawić obiektywną analizę sławetnego hitlerowskiego systemu dwustronnych paktów o nieagresji, tłumaczyć na czem polega odrzucona przez kanclerza Hitlera idea zbiorowego bezpieczeństwa, wyjaśniać, dlaczego imperjalizm niemiecki przed tym systemem się broni, a zarazem demaskować zaborecze cele hitlerizmu oraz kręte drogi, którymi pod pozorem obrony cywilizacji zachodniej kroczy ku spełnieniu imperjalistycznych celów dawnego pangermanizmu, próbą których był traktat pokojowy w Brześciu Litewskim. A przecież zbyt czynnym jest dowodzić, iż w porównaniu z tym traktatem, dyktando wersalskie było błahostką.

S. Czezelnicki.

KINO

## EUROPA

Narutowicza 20  
Pocz. 4. 6. 8. 10

### Dziś premiera!

Najnowsze arcydzieło  
genjalnej realizacji

## RENE CLAIRE'a

twórcy filmów

„POD DACHAMI PARYŻA”, „MILJON” i „NIECH ŻYJE WOLNOŚĆ”

## OSTATNI MILJARDER

odznaczone na  
MIĘDZYNARODOWYM  
FESTIWALU FILMOWYM  
w MOSKWIE  
ZŁOTYM MEDELEM  
i zakupione dla  
SOWIECKIEGO  
ARCHIWUM — —  
— — FILMOWEGO

## „RIALTO”

Dziś wielka  
premjera!



## BARON CYGAŃSKI

Porywająca, przepiękna operetka filmowa J. Straussa

W rolach głównych:

**Adolf Wohlbrück**

plamienny amant oraz tancerz Czardasza

**Hansi Knokeck**

rasowa cyganka

**Gina Falckenberg**

**Fritz Kampers**

**Rudolf Platte**

Początek o g. 4 pp.



# Senat gdański zamyka oczy na zupełnie sprzeczne z jego przyrzeczeniami wystąpienia hitlerowców

GDĄSK, 16 marca. (Tel. wł. „Głosu Porannego“)

Wydarzenia nad Renem wywołały tu podniecenie wśród hitlerowców gdańskich. Hasło „Zurück zum Reich“ stało się znowu zawołaniem dnia na terenie wolnego miasta. Przywódca hitlerow-

ski Foerster w ubiegłą sobotę wygłosił na zgromadzeniu publicznym przemówienie z wyraźnymi aluzjami do obecnego położenia międzynarodowego. Między innymi oświadczył, że „KANCLERZ HITLER PAMIĘTA ZAWSZE O SWOIM GDĄSKU“ i że niedługo już główny postulat hitlerowców gdańskich „Zurück zum Reich“ będzie urzeczywistniony.

W kołach politycznych zwracają uwagę, że to przemówienie i manifestacje z tej okazji są NOWEM NARUSZENIEM przez senat uroczystych zobowiązań, przyjętych w Genewie.

# Flagi wojenne w Niemczech Rocznicą odrodzenia siły zbrojnej

BERLIN, 16 marca. (PAT.) — We wszystkich garnizonach niemieckich obchodzą dziś pierwszą rocznicę przywrócenia powszechnego obowiązku służby wojskowej. Wszystkie budynki udekorowano flagami wojennymi. W garnizonach odegrano

dziś zrana uroczystą pobudkę. Kanclerz Hitler wydał następującą odezwę do wojska: „W dzisiejszą pierwszą rocznicę odrodzenia niemieckiej siły zbrojnej nadaję armii nowe chorągwie pułkowe. Pełnemu chwale i rozwojowi dawnej armii po-

łożyły kres wydarzenia 1918 r. Bojowy, na przestrzeni stuleci wypróbowany duch żołnierski, może być w oczach narodowej niedoli przytłumiony — ale nigdy nie może zostać zwyciężony. Nowe chorągwie niechaj będą tego symbolem“.

# Niebawem, czy natychmiast? Dowolna interpretacja słowa „alsbald“

LONDYN, 16 marca. (PAT.) — W tekście telegramu ministra spraw zagranicznych Rzeszy v. Neuratha, wystosowanego w od powiedzi na zaproszenie do wzięcia udziału w obradach rady ligi znajdował się ustęp następujący:

„w swoim czasie“. W oficjalnych kołach brytyjskich nie przywiązują wagi istotnej do tej wyjaśniającej interpretacji niemieckiej. Rzecznik rządu brytyjskiego zaznaczył, że sprawa istotną nie jest kwestja ter-

minu rozpoczęcia ewentualnych rokowań, lecz fakt, iż wysunęły przez Niemcy pomiędzy udziałem w obradach ligi a rokowaniami.

„Rząd niemiecki wziąć może udział w obradach ligi, tylko wówczas gdy otrzyma — pewnie nie, że mocarstwa gotowe są niebawem nawiązać rokowania w sprawie propozycji kancle-

rza Rzeszy“.

Słowo „niebawem“ w tekście niemieckim wyrażone było jako „alsbald“. Słowo to zostało w tekście francuskim i angielskim przetłumaczone jako „natychmiast“. Dziś rząd niemiecki oficjalnie powiadomił rząd brytyjski, że tłumaczenie słowa „alsbald“ w tekstach angielskim i francuskim jako „natychmiast“ jest błędne. Według oficjalnej interpretacji niemieckiej, słowo „alsbald“ oznacza

BERLIN, 16 marca. (PAT.) — Kanclerz Hitler wygłosił dziś w Frankfurcie n. Menem mowę polityczną, która cechowała wielką namietność.

Szczególnie namietny charakter miały tym razem ataki i polemiki, skierowane przeciw czynnikom zagranicznym, oskarżającym kanclerza o złamanie postanowień paktu locarneckiego. Naród niemiecki —

# Stanowisko 4-ch mocarstw według interpretacji prasy francuskiej

PARYŻ, 16 marca. (PAT.) — „Le Petit Journal“ charakteryzuje w krótkich tezach stanowisko czterech państw, najbardziej interesujących obecnie opinię francuską:

1. FRANCJA: 1) Nie będzie pertraktować z Niemcami, dopóki nie ewakuują Nadrenji, 2) Gdyby status quo ante nie został przywrócony, Francja domagać się będzie następujących gwarancji: a) utrzymania gwarancji brytyjskiej i włoskiej dla granicy reńskiej, b) zorganizowania bezpieczeństwa zbiorowego, 3) Flan din opuści konferencję londyńską, jeśli Francja nie otrzyma zadośćuczynienia. W następstwie Francja opuściłaby ligę narodów.

2. BELGJA proponuje: 1) Ograniczenie sił zbrojnych niemieckich w Nadrenji i zakaz budowania tam przez Niemców fortyfikacji, 2) Bezpośrednie i natychmiastowe wdrożenie rokowań z Niemcami, 3) Zaniechanie w tych warunkach sankcji.

3. POLSKA: 1) Nie jest zainteresowana w traktacie locarneckim, 2) Nie widzi potrzeby zastosowania sankcji, 3) Jeśli Francja zostanie zaatakowana, sojusz francusko - polski zacznie bezwzględnie działać.

4. ANGLJA: 1) Uważa, że nie może być nawet mowy o zastosowaniu sankcji, ponieważ art. 16 paktu ligi nie ma tu zastosowania i ponieważ rezolucja z 17 kwietnia 1935 roku jest nielegalna. 2) Pragnie uzyskać jakikolwiek gest pojednawczy ze strony Rzeszy, 3) Pragnie zdecydowanie skłonić Niemcy do przybycia do Londynu, ażeby zebranie to mogło stać się preludjum do powrotu Niemiec do ligi. 4) Chce opuścić platformę paktu locarneckiego, a wzamian za to zawrzeć pakt lotniczy i pakt reński.

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Związek Polaków w Niemczech uznał, że udział w wyborach do parlamentu niemieckiego polskiej mniejszości w Rzeszy jest bezcelowy. Dlaczego? Bo na pytanie Związku Pola-

ków w Niemczech wystosowane do ministerstwa spraw wewnętrznych Rzeszy, „w jaki sposób mniejszość polska może wnieść własny wniosek wyborczy „min. Pfunder odpowiedział, że „nie może być mowy“ o tem, aby przy nadchodzących wyborach mogła być postawio-



| Żarówki   | Dawne ceny | Nowe ceny | Zniżka ca % |
|-----------|------------|-----------|-------------|
| do 25 dlm | Zł. 1.40   | Zł. 1.25  | 10%         |
| 40 .      | 1.76       | 1.60      | 10%         |
| 65 .      | 2.86       | 2.34      | 18%         |
| 100 .     | 4.10       | 3.33      | 19%         |
| 125 .     | 5.50       | 4.50      | 19%         |
| 150 .     | 6.30       | 5.18      | 18%         |
| 150 watt  | 8.50       | 6.93      | 18%         |
| 200 .     | 10.45      | 8.08      | 22%         |
| 300 .     | 16.40      | 12.75     | 22%         |
| 500 .     | 21.85      | 17.—      | 22%         |

Zniżka cen żarówek ponad 500 Watt wynosi 18,5%. Ceny żarówek Argenta (mlecznych) zostały również znacznie obniżone.

POLSKIE ZAKŁADY PHILIPS

# NIEMCY NIE USTĄPIĄ! Nowa mowa polityczna kanclerza Hitlera



mówił kanclerz — gorąco życzy sobie, aby mógł korzystać z pokoju i owoców swej pracy. Nie ścierpi on jednak, aby ktoś z zewnątrz rościł sobie pretensje do decydowania o życiu we

wnętrznem Niemiec oraz narzucał mu swą wolę. Narody trwają dłużej, niż kiepskie traktaty, a życie ich przekracza ramy nierozumnych zarządzeń i wymuszeń.

KRAKÓW, 16 marca. (PAT.) — W dniu 19 marca r. b. o godzinie 12-ej w południe w budynku wieży ratuszowej w rynku głównym w Krakowie nastąpi uroczyste otwarcie wystawy urn z kopca Marszałka Piłsudskiego na Sowińcu, urządzonej staraniem wydziału wykonawczego Komitetu budowy kopca Józefa Piłsudskiego.

Dotychczas złożono na budującym się kopcu ponad 2,300 urn puszek i woreczków, zawierających ziemię z różnych miejscowości Polski, oraz ze wszystkich części świata.

Z niezwykłą pasją kanclerz zwrócił się do zebranych ze słowami: „Czy godzi się stawiać 68-miljonowy naród poza nawias społeczności prawnej wszystkich innych narodów? — Chcemy współpracować ze światem na podstawie szczerego porozumienia i pragniemy pójść w niepamięć całą przeszłość. — Byłbym w każdej chwili gotów zawrzeć z rządem francuskim umowę. Zwracam się do obu na godów: ty, narodził niemiecki, czy życzy sobie, aby topór wojenny został ostatecznie w stosunkach między Niemcami a Francją pogrzebany i aby zapa-

nował spokój? Tak samo należałoby zapytać naród francuski a przekonany jestem, iż i on pragnie gorąco pokoju. Niemcy z nikim nie zawarły sojuszu wojskowego — ciągnął kanclerz — i nie przywiązują one żadnego znaczenia do sojuszy wojskowych, gdyż sojusze te obarczają tylko ludzkość, nie dając się ogarnąć zobowiązaniom. Nie możemy przeskoczyć Francji, aby zawierała tego rodzaju sojusze, dodał Hitler. Ale jeżeli idzie ona tą drogą, to my gorąco ubolewamy nad tem.

Francja jednak anuluje ten sam pakt locarnecki, a Niemcy znowu podnoszą swoje słuszne roszczenia do odzyskania suwerenności na obszarach własnego kraju. NIEMCY NIGDY NIE ODSTĄPIĄ OD TEGO. Kanclerz zapewnił, że postąpił tak, jak musiał. Postąpił jako człowiek honoru! Gdyby nie uczynił tego, nie mógłby dziś stanąć przed narodem niemieckim. Wkońcu Hitler z naciskiem podkreślił znaczenie swej propozycji o 25-letnich paktach nieagresji wzywając zebranych do opowiedzenia się w dniu 29 marca jednomyślnie za jego polityka

# Polacy w Rzeszy nie pójdą do wyborów Niemcy boją się wpuścić reprezentanta ludności polskiej do parlamentu

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje: Związek Polaków w Niemczech uznał, że udział w wyborach do parlamentu niemieckiego polskiej mniejszości w Rzeszy jest bezcelowy. Dlaczego? Bo na pytanie Związku Pola-

ków w Niemczech wystosowane do ministerstwa spraw wewnętrznych Rzeszy, „w jaki sposób mniejszość polska może wnieść własny wniosek wyborczy „min. Pfunder odpowiedział, że „nie może być mowy“ o tem, aby przy nadchodzących wyborach mogła być postawio-

na jakkolwiek inna kandydatura, niż te, jakie figurują na liście jedynej legalnej w Niemczech partji narodowo - socjalistycznej. Odpowiedź ta zgóry uniemożliwia ubieganie się mniejszości polskiej w Niemczech o swego przedstawiciela w parlamen-

cie niemieckim. Okazuje się, że hitlerowcy, którzy tak dużo deklamują na temat „przyjaźni“ polsko - niemieckiej i na temat „uznania“ praw mniejszości polskiej w Niemczech, boją się wpuścić reprezentanta ludności polskiej do parlamentu.





## Niewesoły rekord komisarycznego samorządu Warszawy

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Komisaryczny samorząd miasta Warszawy pobił w roku bieżącym rekord przy opóźnieniu opracowania i przedłożenia budżetu na rok 1936/7. Termin prekluzyjny dla przedstawienia budżetu już minął, a tymczasem dopiero za parę dni będzie on przedłożony tymczasowej radzie miejskiej, a do władzy nadzorczej wpłynie zapewne zaledwie na parę dni przed 1 kwietnia, to jest przed datą, kiedy już nowy budżet powinien wejść w życie.

## Wystawa gospodarcza odbędzie się w Warszawie

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dowiadujemy się, że w końcu sierpnia odbyć się ma w Warszawie wystawa przemysłowa metalowego, elektrotechnicznego i radiowego pod nazwą wystawy gospodarczej, nad którą protektorat objął p. Prezydent Rzeczypospolitej.

## Trzęsienie ziemi w Wirtembergji

SZTUTGART, 16 marca. (Pat.) Dziś zrana w Wirtembergji odczuć dość silne wstrząsy podziemne. Mieszkańcy wielu miejscowości opuścili swe siedziby.

## W służbie u Marszałka

Mjr. Lepecki wygłosi odczyt w Łodzi

Na zaproszenie związku legionistów polskich w Łodzi major Mieczysław Lepecki w dniu 24 marca o godzinie 19-ej punktualnie w sali filharmonji wygłosi odczyt p. t. „W służbie u Marszałka”. Odczyt ten wystrojeny przezroczami niewątpliwie będzie dużą atrakcją w naszym mieście.

Major Lepecki, jako podróżnik, obdarzony talentem pisarskim (autor książek: „Od Sybiru do Belwederu”, „Sybir bez przekleństw” i innych) — tyle widział i przeszedł, że śmiało porównać go można z najgłośniejszymi podróżnikami obecnej pokolenia.

W przeciągu ostatnich lat mjr. Lepecki pełni odpowiedzialną funkcję adjutanta Marszałka, — przy Jego boku wyjeżdża na Madagę, do Rumunii i Egiptu. Sam odbył oryginalną podróż na Sybir, zwiedzając wybrzeża jeziora Bajkału i rzeki Leny, zapuścił się w głąb republiki Burjato-Mongolskiej zwiedził Irkuck — miejsce zesłania Marszałka, dokąd przybył, jak sam pisze w przedmowie do książki „Sybir bez przekleństw” — „wiedziony żołnierskim kultem, tem mocniejszym, że zrodzonym już niemal w latach chłopięcych, oglądałem ze wzruszeniem miejsca cierpień swego Wodza”.

Wieloletnia służba przy boku

## Akademja ku czci Tarasa Szewczenki

WARSZAWA, 16 marca. (Pat.) Wczoraj w auli uniwersytetu Józefa Piłsudskiego odbyła się uroczysta akademja ku czci ukraińskiego poety T. Szewczenki, zorganizowana w 75 rocznicę jego śmierci, przez ukraiński instytut naukowy w Warszawie.

# Projekt nowej pragmatyki służbowej krzywdzi w dużym stopniu ogół pracowników samorządowych

## Dziś minister Poniałowski zgłosi imieniem rządu poprawkę do projektu posłanki Prystorowej

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia sejmiku jest ogromnie przeładowany, przedewszystkiem pierwszym czytaniem kil-

kudziesięciu projektów ustaw, nadesłanych w ostatnim czasie do sejmiku. Wśród tych projektów znajduje się również projekt, dotyczący województwa stołecznego.

Podobno w środę nastąpi dalszy ciąg plenarnego posiedzenia wtorkowego, na którym mają być rozpatrywane dwa projekty o pragmatyce pracowników samorządowych. Projekty te były przeprowadzone przez komisję administracyjną sejmiku na kilku kolejnych posiedzeniach. Redakcja projektów wywołuje ze strony związków pracowników daleko idące zastrzeżenia. Posłowie reprezentujący sfery pracownicze a mianowicie Krukowski, Urbański i Pacholczyk, prowadzili dość energiczną akcję w kierunku zmiany redakcji, kampanja jednak ich zakończyła się niepowodzeniem.

Projekty, które wejdą na plenarne posiedzenie sejmiku, krzywdzą w znacznym stopniu pracowników samorządowych i całko-

wicie odrzucają ich postulaty. — W razie uchwalenia tych projektów z 88.000 pracowników samorządowych zaledwie 5 do 10 tys. ma uzyskać prawa publicznego - prawne. Wszyscy inni zostaną zaliczeni do kategorii prywatno - prawnej, albo traktowani będą jako przyjęci na próbę. Oczywiście w takich warunkach tylko pierwsza grupa miałaby za bezpieczeństwo emerytalne i zapewnione jutro.

Taki tekst projektów o pragmatyce pracowników samorządowych budzi w szeregach pracowników miejskich duże rozgoryczenie, tembardziej, że w obrocie swojego stanowiska stają oni na gruncie nie tylko swoich interesów zawodowych, ale i interesu publicznego, jakim jest stałość pracy w samorządzie.

## UNIKNIESZ PIEGÓW

stosując już wczesną wiosną

## KREM OGÓRKOWY

Lab. Chem. Farm.

**M. MALINOWSKIEGO**

Warszawa, ul. Chmielna 4

Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnym firmach.



## Proces truciciela z Sosnowca

Grzeszolski oskarżony jest o zgładzenie dwojga swych dzieci

SOSNOWIEC, 16 marca. (Tel. wł.). Wczoraj rano w sądzie okręgowym w Sosnowcu rozpoczął się proces Pawła Grzeszolskiego, szefa biura sprzedaży fabryki metalowej w Sosnowcu oskarżonego o wytrucie swej rodziny.

Rozprawie w składzie 3 sędziów i jednego sędziego zapasowego przewodniczy sędzia Czaplicki, oskarżają prokurator sądu okręgowego Suski i wice-

prokurator Wewióra. Broni oskarżonego adw. Hofmokr - Ostrowski. Na rozprawie, która potrwa około 2 tygodni, powołano około 150 świadków, szeregi biegłych, znanych w świecie naukowym chemików i lekarzy.

O zainteresowaniu rozprawa świadczy fakt przybycia do sądu około 20 dziennikarzy miejscowych i zamiejscowych. O godz. 10 rano przewodniczący trybunału otwiera rozprawę, odczytując na wstępie pisma rzeczoznawców prof. Olbrychta z Krakowa i prof. Grzywo - Dąbrowskiego z Warszawy, którzy zwracają się z prośbą do sądu o zwolnienie ich z obowiązku biegłych na rozprawie. Sąd przychylił się do prośby profesorów Olbrychta i Grzywo - Dąbrowskiego z tem, że w razie potrzeby w toku procesu zastrzeżąc sobie możliwość wezwania

tych biegłych na określony dzień.

Po odebraniu generaljów od oskarżonego, przewodniczący przystąpił do odczytania aktu oskarżenia, który zawiera 108 stron pisma maszynowego.

Grzeszolski oskarżony jest o otrucie dwojga swych dzieci 16 letnich bliźniąt, oraz usiłowanie otrucia służącej Marji Cabajówny zapomocą mało znanego związku chemicznego falu, który systematycznie w okresie kilku lat desypywał do nokałmów, spożywanych przez rodzinę, powodując w ten sposób powolne osłabienie i wyczerpanie fizyczne rodziny, oraz chorobę, a w rezultacie śmierć syna i córki.

Do tej tezy prokuratura doszła na podstawie kilkakrotnych sekcji zwłok i ekspertyz sądowych opinia, wydana przez przez wybitnych biegłych. Rozprawa trwa.

Pozatem, jak donosiliśmy, w dniu wczorajszym, min. Poniałowski przy omawianiu projektu posłanki Prystorowej o skasowaniu uboju rytualnego, ma wnieść w imieniu rządu poprawkę. — W myśl tej poprawki ubój rytualny zostanie w zasadzie zniesiony, ale będzie on utrzymany w tym zakresie, jakiego wymaga zaopatrzenie ludności żydowskiej w mięso koszerne. — Innymi słowy obok uboju rytualnego będzie prowadzony w rzeźniach ubój rytualny, lecz tylko w takich rozmiarach, aby zaspokoić zapotrzebowanie konsumentów - żydów. Poprawka ta niezawadnie otrzyma większość w sejmie.

## Gwałtowne cyklony niszczą miasta

LIZBONA, 16 marca. (PAT.) Cyklon zniszczył miasto Espinno w pobliżu Mortaguay. Szereg domów leży w gruzach. Straty materialne są olbrzymie, ofiar ludzkich niema.

BUENOS AIRES, 16 marca. — (PAT.) — Gwałtowny cyklon nawiedził miasto Ghillar w prowincji Buenos Aires. Jest 9 zabitych i wielu rannych, szereg domów zostało spustoszonych.

## Ślubowanie nowych adwokatów

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W sądzie apelacyjnym w Warszawie odbyła się uroczystość złożenia ślubowania przez nowokreowanych adwokatów.

Na uroczystość stawili się członkowie władz adwokackich był również obecny prezes sądu apelacyjnego p. Orłowski.

Aktu ślubowania dopełnił m. in. następujący adwokat łódzcy: St. Epsztajn, L. Hirsz, K. Kowalewski, Z. Miller, S. Szawiewicz, D. Szyman.

## Katast ofa samolotowa

wskutek burzy śnieżnej

WIENIEN, 16 marca. (PAT.) — Wskutek silnej burzy śnieżnej spadł w górach Karyntji samolot, podążający z Wiednia do Rzymu. Jeden z podróżnych, obywatel włoski, jest ranny. — Ponieważ radio samolotu nie było uszkodzone, udało się zawiadomić lotnisko w Klagenfurcie (Celowcu), skąd wysłano ekspedycję ratunkową.

## KOMUNIKAT.

Mamy zaszczyt podać do wiadomości P. T. Publiczności, że najnowszy i największy film genialnego aktora i realizatora

# Charlie Chaplina

## „Dzisiejsze czasy”

(MODERN TIMES)

którego światowa prapremjera w londyńskim kinie „Tivoli” była największym ewenementem w historii kinematografji, powierzyliśmy do wyświetlania na prawach wyłączności kino-teatrowi „PALACE” w Łodzi.

National-Film-Corporation  
Londyn — Warszawa





Załdwie w rok po zajęciu przez wojska niemieckie Zagłębia Saary, oddziały Reichswehry zajęły Nadrenję. Jak widać, Hitler to naprawdę zajmujący człowiek...

W związku z nieustępliwym stanowiskiem rządu francuskiego wobec pogwałcenia przez Niemcy paktu locarneńskiego, mówią, że z Saarą Hitlerowi się udało, ale z Sarraut to mu już tak łatwo nie pójdzie...

W pierwszej fazie rozmów londyńskich min. Eden starał się powstrzymać swych kolegów t. j. Plandina i van Zeelanda od zbyt ostrych wystąpień przeciwko Niemcom. Ale potem ustąpił. I nie dziwnego; ich było dwóch, a on tylko jeden...

W Niemczech jest już podobno tak mało tłuszczy, że gazety nawet najbardziej sensacyjnych wiadomości nie podają tłustym drukiem.

Na tle ogólnej pauperyzacji mas niemieckich szczególnie jaskrawo odcina się nalana tłuszczy sylwetka jednego dygnitarza. W związku z tem mówią, że dla Niemców nadeszły teraz lata siedmiu krów chudych i... jednej tłustej.

Z mięsem też nie jest w Trzeciej Rzeszy lepiej. Chcąc temu zaradzić, hitlerowcy wzięli się energicznie do polowania na ptactwo. Pierwsze padły ofiarą... gołąbki pokoju. Im najpierw hitlerowcy ukreślił leń.

Dwaj szturmowcy z S. A. rozmawiają na ulicy:  
— Tak, tak — biada jeden — masła niema, z margaryną też coraz gorzej...

A na to drugi:  
— I żeby nasi przywódcy mieli chociaż trochę... oleju w głowie!

# Hitler -- twórcą linii Maginota!

## Kto zbudował pas z betonu i ze stali, żelazem, ogniem i gazami

PARYŻ, w marcu.

Bezpośrednio po rozdarciu paktu locarneńskiego i jedno cześnie z wkroczeniem wojsk niemieckich do strefy zdemilitaryzowanej, francuzi zarządziłi pogotowie bojowe linii umocnień Maginota. Linia ta składa się ze związanych z sobą systemem umocnień wzdłuż granicy francuskiej, biegnącej wzdłuż Renu od Alp do Belgji, gdzie łączy się w jedną całość z belgijską „Linją Denezé”. Wiadomo powszechnie, że jest to wspaniały, wedle opinii wszystkich rzeczoznawców wojskowych niezdohyty system obronny.

Pas ziemi w Europie, w której inwestowano legendarny kapitał: sto trzydzieści milionów dolarów. Kondygnacje betonu, schrony, gniazda armat, mitraljez, elektrownie, urządzenia wyposażone w najdoskonalsze środki techniki współczesnej, magistrala kolejowa Wszystko pod ziemią. Pierścień, z którego na dany znak wylecą w niebo masy ziemi, żelastwa, słupy ognia, gazu Barjera, której żadna siła ludzka nie jest w stanie sforsować.

Ciekawe będzie dowiedzieć się, kto to byli twórcy tego olbrzymiego zabezpieczenia granic Francji.

### Andre Maginot

Właściwym dniem śmierci re publiki weinarskiej był dzień wyborów, 14 września 1930 r., gdy narodowi socjaliści osiągnęli olbrzymie zwycięstwo, zdoby

wając 107 mandatów do Reichstagu. Następnego dnia, 15 września 1930 r. ówczesny francuski minister wojny Andre Maginot przedłożył francuskiej radzie ministrów i parlamentowi plan umocnienia i rozbudowy systemu zabezpieczającego wschodnią granicę Francji.

Niezwykła szybkość, z jaką zareagował Maginot, nie chybiła swego celu. Szybkość ta była istotną cechą charakteru Maginota, który przez całe swe życie wyróżniał się bezpośredniością i energją w swych postanowieniach i w ich urzeczywistnieniu. Był to niezłomny człowiek, a cecha ta dominowała w całym jego życiu.

Urodził się w mieście rodzinnem Poincarego, w Bar-le-Duc. W r. 1871 wojska niemieckie były zakwaterowane w domu jego rodziców. Od najmłodszych lat siedemdziesiątych. Wychowawczyń nieraz go straszyla, gdy był niegrzeczny, że niemiecy żołnierze wezmą go do niewoli. Chłopiec rósł w czasach idei rewolucji. Jedną z pierwszych książek, które czytał, była „Chants du Soldat” Derouledé'a, która jest wezwaniem do rewolucji. Zrozumiałe jest, że te idee młodości opłonywały również jego dalsze ży

cie. Obawa przed nową inwazją niemiecką, miłość do ojczyzny i nienawiść do okropności wojny określiły i umożliwiły jego późniejsze dzieło.

Po krótkiej służbie urzędniczej w kolonjach, został w r. 1910 wybrany do parlamentu Stanął w obronie trzyletniej służby wojskowej: Raymonda Poincare i Louis'a Barthou. Przeszło dwumetrowego wzrostu, o grzmiącym głosie, łatwo zapalny, stał się wkrótce przywódcą ruchu nacjonalistycznego w parlamencie. Pewnego razu krzyknął do Jauresa te obraźliwe słowa: „Tais-toi, avocat de l'Allemagne!” Gdy wybuchła wojna, natychmiast zgłosił się jako ochotnik do armii, jako zwykły żołnierz.

Choć walczył duszą i ciałem doszedł tylko do rangi kaprala, ponieważ został ciężko ranny pod Verdun i od tego czasu już na zawsze pozostał inwalida. Mógł chodzić już tylko o kulach, a jego olbrzymia postać stała się bardzo popularna pod imieniem „Geant Invalidé”.

Od r. 1921 do 1924 Maginot był ministrem wojny w gabinecie Poincare'go. Gdy Poincare został obalony, ustąpił również Maginot. W r. 1929 ponownie obejmuje stanowisko ministra, a w r. 1930 osiągnął

wreszcie urzeczywistnienie swego dawnego marzenia i utrzymał do rak środku, które pozwoliły mu na stworzenie na granicy Francji tego ubezpieczenia, które było wedle niego konieczne.

Tylko przez parę miesięcy mógł osobiście kierować tem olbrzymim przedsięwzięciem, którego plany pochodziły częściowo od niego. Umarł na grypę, a dzieło, które stworzył i rozpoczął, mógł spokojnie pozostawić swym następcom.

### General Weygand

Człowiekiem, który miał kontynuować jego prace, był generał Weygand. W przeciwieństwie do Maginota, Weygand był zamkniętym w sobie, pełnym zastanowienia, chłodnym i milczącym człowiekiem. Pracował w ciszy, kochał sztukę i wiedzę, był doskonałym stylistą i pisarzem o wybitnej indywidualności. Od r. 1918 do 1920 był szefem sztabu generalnego Focha.

W r. 1920 Weygand udaje się do Polski i tu służy sojuszniczej Francji radą, całym swym doświadczeniem i wiedzą.

Od r. 1926 do 1933 Weygand był szefem sztabu generalnego. Lata te poświęcił nie-mordowanej pracy w kierunku zreorganizowania francuskiego systemu bezpieczeństwa. Po śmierci Maginota Weygand stał się wykonawcą jego idei.

Po dymisji wskutek przekroczenia granicy wieku, Weygand objął stanowisko administratora w tow. „Kanału Sueskiego” i przebywa częściowo w Egipcie, częściowo w Paryżu. W ostatnich czasach wydawało się mogło, że przestał się on interesować wydarzeniami politycznymi, ale niewątpliwie nie wypowiedział on jeszcze swego ostatniego słowa.

### Generalissimus Gamelin

Po dymisji Weyganda stanowisko szefa sztabu generalnego objął Gamelin w r. 1933 i piastuje je do dziś dnia. To on właśnie stałby się głównodowodzącym armii francuskiej na wypadek wojny. Jest on o 10 lat młodszy od Weyganda i uchodzi za niezwykle nowoczesnego, a nawet w sensie wojskowym wprost rewolucyjnego naczelnego wodza. W każdym razie jest on jednym z najlepszych znawców głębokich przemian, jakie przyniosły ze sobą ostatnie zdobycze techniki i niema ani jednej nowej idei, któraby nie miała doń dostępu.

Karierę swą rozpoczął generał Gamelin w kolonjach i broił idee, że przyszłość Francji oparta być winna na rozbudowie mocarstwa kolonialnego. To jednak nie przeszkodziło mu wykończyc linie, stworzoną przez Maginota. Politycznie jest on absolutnie neutralny. Swą niesłychaną pracowitość — widuje się go czasami przez 18 godzin bez przerwy w jego biurze — poświęca wyłącznie zagadnieniom wojskowym które załatwia z naukową precyzją Daladier wypowiedział o nim trafne zdanie: „Gamelin to jest Foch, który studiował Einsteina”.

Oto jest trzech mężów, którzy stworzyli dzieło obronne Francji. Ale ten pancierz z betonu i stali nosi nazwę tylko jego inicjatora, Maginota.  
Michał Gorel.

**COMPRIMÉS VICHY-ETAT** (TABLETKI)  
DZIAŁ SZKŁANKI NATURALNEJ  
WODY VICHY ZA 10 GROSZY

## Podziemne manewry armji francuskiej

### Ciężka artylerja całkowicie zabezpieczona przed pociskami z samolotów

LONDYN, 16 marca. (Tel. wł. „Głosu Porannego”).

Specjalny korespondent „Daily Mail” szczegółowo donosi o manewrach francuskiej armji wzdłuż granicy francusko-niemieckiej. Prawie 100.000 ludzi brało udział w tych wielkich manewrach, podczas których po raz pierwszy skontrolowano w pełni wszystkie możliwości francuskich umocnień granicznych.

Najbardziej charakterystycznym rysem tych manewrów był fakt, że toczyły się one prawie na kilka metrów pod powierzchnią ziemi w słynnych twierdzeniach linii Maginota.

Wedle oficjalnych danych, uzyskanych przez korespondenta „Daily Mail”, z Metz wysłano do pogranicznych umoc-

nień 20.000 ludzi.

Piechota i artylerja cały czas manewrowały pod ziemią.

Wojskowe auta ciężarowe, wysłane z tyłów, dowoziły prowiant i broń do twierdzy podziemnej, dostając się tam przez specjalne pochyle tunele.

Dowiezione zapasy rozdzielano do poszczególnych umocnień zapomocą podziemnej kolejki elektrycznej. Na linii między Cattenon i Luksemburgiem i przeprowadzono z powodzeniem próby strzelania z ciężkiej artylerji, znajdującej się również pod ziemią. Ciężkie działa ładowane są głęboko pod ziemię, następnie podnoszone są przy pomocy wind i natychmiast po strzale wracają w dół, celem ponownego naładowania. Wszystkie ważniejsze podejścia do u-

mocnień bronione są przez tę artylerję. Działa te chronione są od góry od ognia samolotów przez grube stalowe zasuwę, które odsuwa się jedynie w czasie ognia.

Ta artylerja pograniczna przeznaczona jest także do ostrzeliwania napadających samolotów. Na wypadek, gdyby samoloty nieprzyjacielskie miały się przedostać na terytorjum francuskie, ruszą im naprzeciw silne eskadry samolotów francuskich, znajdujące się w bazach w głębi kraju.

Manewry obserwowane były z balonów na uwięzi, z których widać było dokładnie również terytoria niemieckie. Obserwatorzy donieśli, że nie dostrzegli żadnych ruchów wojsk z tamtej strony granicy.

**23 marca** rozpoczynamy

# WYPRZEDAŻ POINWENTARZOWĄ

Wysyłamy katalogi gratis.

Tow. Wyd. „Rój”  
Warszawa, Kredytowa 1.

**Sala Filharmonji**  
Narutowicza 20. Tel. 213-84  
Czwartek, dn. 19 marca o g. 8.30 w.  
**Koncert Mistrzowski**

**ALFRED CORTOT**  
genjalny pianista światowej sławy. W progr.: Beethoven, Schumann, Chopin i inni. — Bilety do nabycia w kasie Filharmonji.

**Do Wiednia**  
odjazd 26 marca  
zł. 95.—

DO PRAGI WIEDNIA i BUDAPESZTU  
od 9 do 15 kwietnia  
zł. 225.—

**Do Palestyny**  
przejazdy indywidualne na targi Lewantyńskie i Święta Wielkanocne

**Wagons-Lits Cook**  
Piotrkowska 68.

**Upadłość hurtowni**  
Wczoraj w kołach przemysłu i handlu włókienniczego rozeszła się pogłoska o zawieszeniu płatności przez jedną z wielkich hurtowni bawełnianych „Kowalewski i Umański” w Poznaniu.  
Firma ta pozostawała w stosunkach z firmami wielkiego przemysłu włókienniczego w Łodzi, którego należności wynoszą około pół miliona złotych.

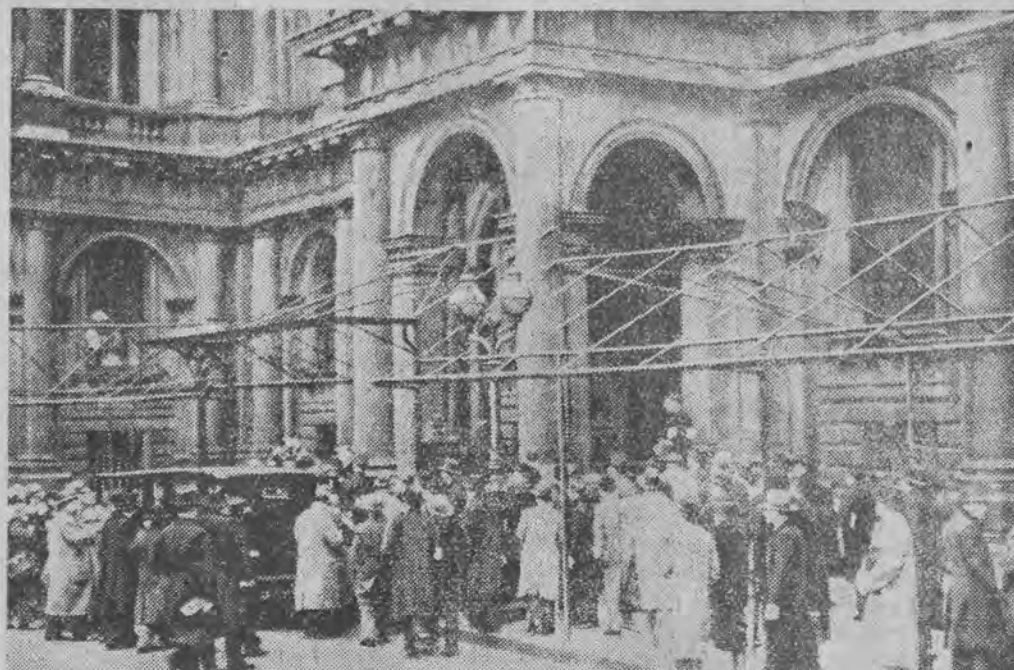


# Tam, gdzie dziś obraduje Liga długo stał szpital dla trędowatych



SYGNATARJUSZE LOCARNA

Na lewo: Eden, angielski minister spraw zagranicznych. — Pośrodku: Flandin, francuski minister spraw zagranicznych. — Na prawo: Zeeland, premier belgijski.



GMACH MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH W LONDYNIE.

t. zw. Foreign - Office na Downing - street, gdzie toczą się obrady sygnatarjuszy Locarna.

Obecna sesja rady ligi narodów odbywa się w Londynie w pałacu St. James, który król angielski oddał specjalnie do dyspozycji. W miejscu, w którym wznosi się ten nieco ponury budynek, przy końcu St. James Street mieścił się w XII wieku szpital dla trędowatych pod wezwaniem św. Jakóba.

Szpital ten przeszedł w roku 1532 na własność Henryka VIII, który kazał go zburzyć, a na jego miejsce zbudował pałac w stylu Tudorów. Plan budowy podobno wykonał Hol-

bein młodszy, nadworny marszałek króla Henryka.

Kiedy pod koniec 17 stulecia rezydencja władców angielskich, pałac Whitehall, padła ofiarą pożaru, wybrano pałac St. James na mieszkanie królewskie i stąd wywodzi się oficjalna nazwa rządu angielskiego: „dwór z St. James”. Pałac rozbudowany przez Karola I do czasów Jerzego IV służył jako rezydencja królewska.

W roku 1809 znowu pożar zniszczył pałac, została tylko brama, kaplica i sala przewię-

dzająca. Podczas odbudowy starano się o zachowanie stylu Tudora, wypadł jednakże całkiem nieznaczny i niestylowy budynek. Tylko srodek budynku z wieżyczkami i główny portal, posiadają pewien charakterystyczny rys, podczas gdy obie graniczące fasady są nierówne i niepokazne.

Wewnętrzne ubikacje, które teraz specjalnie odnowiono, są niezwykle bogate i wspaniałe urządzone i zawierają cały szereg obrazów i portretów wybitnych artystów, jakoteż i inne dzieła sztuki, na których

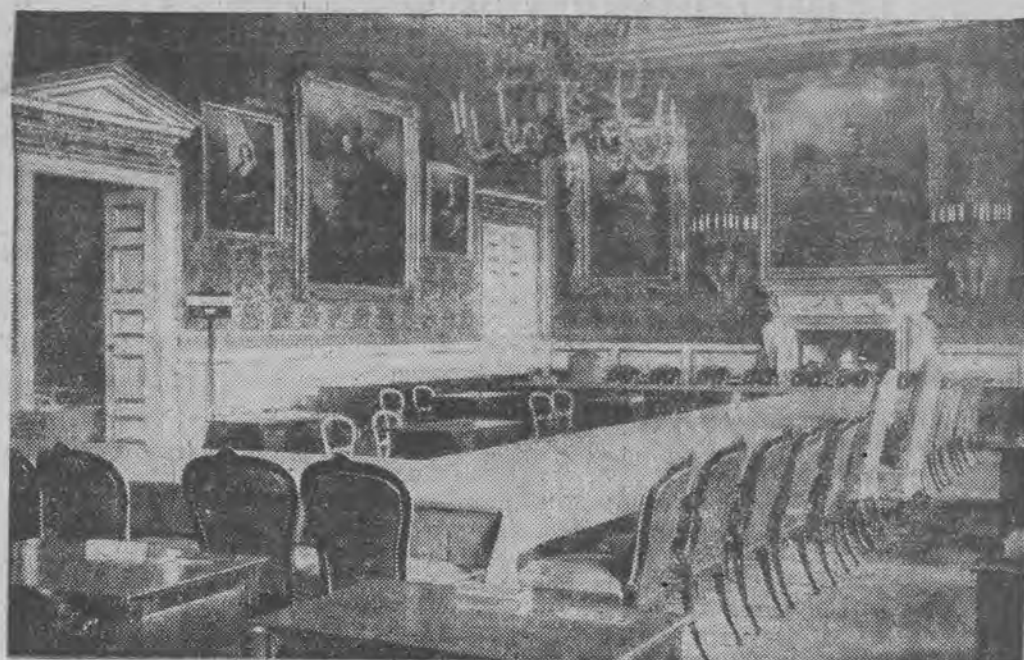
zawieszano rzadko się zezwala. Jeszcze w 19 stuleciu królowa Wiktoria urzędowała tu swoje wielkie przyjęcia, a w królewskiej kaplicy odbywały się śluby dworskie.

W pałacu St. James rozegrała się część historii angielskiej, a niektóre wypadki opłótła legenda całą secią romantycznych opowieści. W starej sali przyjęć jeszcze dzisiaj pokazują się nad kominkiem wyryte litery H i A, które przypominają tragiczne małżeństwo Henryka VIII z Anną Boleyn. Stąd poszła Marja Stuart na

szafot. Tutaj spędził także Karol I swoją ostatnią noc, zanim w mroźny szary smutny ranek, wśród szpaleru żołnierzy, wyprowadzono go na miejsce stracenia w Whitehall Karol II, urodzony w tym pałacu, spędził tu wesołe, awanturnicze życie, także królowa Anna tu się urodziła i sprawowała rządy. Po niej mieszkali w pałacu przeróżne przyjaciółki czterech Jerzycy. Tak więc przeżył pałac St. James tragedie i komedie życia królewskiego.



PALAC ST. JAMES W LONDYNIE  
gdzie obraduje rada ligi narodów



SALA W PALACU ST. JAMES,  
gdzie odbywają się posiedzenia rady ligi narodów.

# CZARY

Cegielniana 2

Początek seansów o g. 4-ej

**Dziś premiera!**

I. — Pierwszy raz w Łodzi! — Przebojowa komedia sensacyjna p. t.

## Niebezpieczny kochanek

2 godziny sensacji, humoru i napięcia!

W rolach głównych:

pikantna Joan Blondell, niezrównany Pat O'Brien

II. Bohaterska sensacja

## OSTATNI SYGNAŁ

Dramat ludzi, których życie było ciągłym igraniem ze śmiercią.

W rolach głównych: RICHARD BARTHELMESS i SALLY EILERS

Wielki podwójny program!

## 600 osób przed sądem

Jak Niemcy rozprawiają się z przeciwnikami politycznymi

WIEDEN, 16 marca. (Tel. wł. „Głosu Porannego”).

W miasteczku Wuppertal w Nadrenji wszczęto przed specjalnym trybunałem proces przeciwko 600 obywatelom, oskarżonym o zdradę stanu. —

Wśród oskarżonych znajduje się oprócz mieszkańców Wuppertalu, także ludność Elberfeldu i Barmen. Oskarżonych sądzi się grupami od 70 do 100 osób, kilka grup już osadzono i skazano na ciężkie kary. Po-

czątkowe aresztowania ogarnęły 1100 osób. Niektórzy z oskarżonych przebywali w więzieniu do 13 miesięcy. Z uwięzionych 10 osób zmarło wskutek udrczeń, przeżytych w więzieniu. Wszyscy oskarżeni, należący do najróżnorodniejszych grup politycznych, znajdują się pod zarzutem prowadzenia tajnej walki z reżymem hitlerowskim.

## Futra sowieckie za 10 milionów złotych

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dowiadujemy się, że grupa polskich hurtowników futrzanych z Warszawy i Łodzi powróciła do Polski z Leningradu, gdzie uczestniczyła w międzynarodowym targu futrzanym.

Polskie firmy sprowadziły z Sowietów futer za blisko 10 mil. zł.

Część tych zakupów przeznaczona jest do dalszego wywozu do krajów europejskich i Ameryki.



# Redaktor „Ore-downnika“ skazany za artykuł p. t. „Malinowy ulipek pejsatego sprzedawcy“ Na sali sądowej wyciągano strzykawką sok z pomarańczy

## Wrażenia

Drobna napozór sprawa przez cewko endeckiemu „Ore-downnikowi“ za artykuł p. t. „Malinowy ulipek pejsatego sprzedawcy“ zniesławiający kupców owocowych, rozrosła się na wesołajszej rozprawie, w trzecim terminie, do rozmiarów procesu, na którym poruszane były sprawy natury ogólnej. Na marginesie skargi z art. 255 k. k. obrona oskarżonego redaktora „Ore-downnika“ Trelli starała się domowym sposobem, rozwiązać problem żydowski w Polsce, wyłożyć credo Str. Narodowego i jego stosunek do spraw wyznaniowych i narodowościowych. Generalizowano zarzuty i oszczerstwa, które zawierał wymieniony wyżej artykuł „Ore-downnika“ w stosunku do wspaniałych żydów w Polsce. Wódz endecków łódzkich adw. Kowalski, który wspólnie z adw. Szwajdlerem i apl. adw. Grochowskim, bronili redaktora odpowiedzialnego „Ore-downnika“, — wyraził się w pewnej chwili, że autor artykułu nie miał na myśli tylko kupców owocowych, ale żydów w ogólności.

Z płaszczyzny malej sprawy przenosiliśmy się kolejno na problemy poważniejsze, aż do najpoważniejszych.

O ile jednak oskarżenie operowało silnymi argumentami, dowodami, opartymi na przepisach prawa i wskazaniach historii, o tyle obrona szła po linii wicowej demagogii. — Obroncy posługiwali się ogólnikami, a adw. Kowalski nie zawahał się nawet cytować jakiegoś broszurę nieznanego autora, który na przykładzie chciał udowodnić dwutorowość etyki żydowskiej, innej wobec swoich i innej wobec obcych wyznań. Echo tej cytaty znalazł się potem w motywach wyroku, gdzie sąd powiedział, że podobne twierdzenia są i nieistotne i niepoważne!...

Apl. adw. Grochowski powiedział w mowie obronnej, iż „niestety nie możemy pisać o żydach tak jak pisze Stuermer“. Śmiesznie brzmiały te słowa w ustach człowieka, który chwilę wcześniej deklamował na temat etyki chrześcijańskiej.

Adw. Szwajdler usłował na podstawie komentarzy do Talmudu dowieść, że obowiązkiem i nakazem religii żydowskiej jest oszukiwać inowierców, a w szczególności chrześcijan. Stąd później adw. Kowalski za czerpnął pomysł, aby w wypadku gdy sąd nie podzielił tej obrony, powołać w charakterze świadka komentatora Talmudu ks. prałata Trzeciaka.

Zeznania świadków, powołanych wyłącznie przez obronę, podzielić można na dwie grupy: naiwne i humorystyczne. — Pierwsze z nich — to próby podtrzymania zarzutów artykułu Trelli przykładami z własnego doświadczenia w dziedzinie owoców, drugie — gospodarskie zamartwienia, wypowiedziane z nutą takiego natosu i sentymentalizmu, że trudno się było powstrzymać od śmiechu.

Jako szereg specjalnie cha-

rakterystyczny trzeba podkreślić, iż w czasie rozprawy sąd, w osobie s. Mersona, dokonywał prób odciskania soku z pomarańczy przy pomocy strzykawki do iniekcji podskórnych. Jaki był wynik tych prób świadcza ogłoszone później motywy wyroku, w których podkreślono, że DLA OTRZYMANIA TĄ DROGĄ SZKLANKI SOKU, TRZEBABY UŻYĆ CAŁEJ SKRZYNI, A WIĘC OKOŁO 200 POMARAŃCZ...

## „Ore-downnik“ i Trelła

Na wstępie wczorajszej rozprawy, na wniosek adw. Kowalskiego, sąd dopuścił jeszcze trzech świadków dla przeprowadzenia dowodu prawdy, poczem oskarżony redaktor „Ore-downnika“ Trelła złożył wyjaśnienia. Przyznał się do autorstwa feljetonu „Malinowy ulipek pejsatego sprzedawcy“, stwierdzając, że materiały dostarczyły mu liczne skargi, złożone w redakcji przez poszkodowanych czytelników „Ore-downnika“.

Adw. Wachtel: Czy „Ore-downnik“ prowadzi akcję antysemitką?

Osk.: Nie odpowiada na to pytanie!...

Adw. Wachtel: A czy „Ore-downnik“ jest negatywnie ustosunkowany do żydów?

Osk.: Na to również nie odpowiem!...

Następnie, na wniosek oskarżycieli, sąd zaprzysięga świadków i odczytuje akt oskarżenia, który zarzuca red. Trelli oszczerstwa i zniesławienie żydowskich kupców owocowych, przez zamieszczenie w artykule „Malinowy ulipek pejsatego sprzedawcy“ krzywdzących i oszczerczych posądzeń o odciskanie soku z pomarańczy, farbowanie owoców i parzenie cytryn oraz konserwowanie owoców w szkodliwych i trujących substancjach. Owoce te miały być następnie sprzedawane wyłącznie ludności chrześcijańskiej.

Po odczytaniu aktu oskarżenia, które wnoszą: Stow. Drobn. Kupc. w Łodzi, sekcja owocowa tego stowarzyszenia oraz kupcy owocowi: Grundman i Krakowski, sąd przystąpił do badania świadków.

## „Tylko żydzi mogli to zrobić...“

Jako pierwszy zeznaje świadek Ludwik Kurpesa.

Kupił dwie pomarańcze w chrześcijańskim sklepie na ulicy Przejazd. Gdy je obrał w kinie, spostrzegł, że są wysuszone, puste wewnątrz. Zjadł je i dostał mdłości i wymiotów. Były — jak mówi — wypompowane. Tylko żydzi mogli to zrobić, bo oni do Łodzi dostarczają pomarańcze.

— Przez 10 lat — mówił świadek — badałem charakter żydowski. Oni są zdolni do tego!...

Przew.: To nie ma związku ze sprawą, proszę mówić tylko o owocach!

Przew.: Jak wyglądały te pomarańcze?

Św.: Nie miały soku i były wewnątrz jak drewno. Dostałem później bólów.

Adw. Kowalski: Czy zna pan inne wypadki oszustw żydowskich?

Św.: Tak, oszukali mnie. Miałem młyn!...

Przew.: To nie należy do sprawy. —

Adw. Kowalski: Proszę sądu, sens moich pytań ma na celu u-

dowodnienie, że żydzi oszukują. Skoro mam przeprowadzić dowód prawdy!...

Przew.: „Tylko w ramach tych okoliczności, o których mówi akt oskarżenia. Inne pytania i wyjaśnienia będą przez sąd uchylane.“

Adw. Kowalski: Proszę o wnie sienie tego postanowienia do protokołu.

## Rzucił do pieca, potem pisał...

Następnie św. Sobociński, strażak, opowiada, że kupił dwa duże „Pardesy“. Przyniósł je do domu i aż zbladł jak je obrał. — Wewnątrz były puste. Byłem — mówi św. Sobociński — nieco pod tym względem podniecony. Potem pokazałem je redaktorowi Trelli.

Obejrzał, rzucił do pieca i potem pisał o tych owocach.

Adw. Wachtel: Czy pan jest członkiem Stronnictwa Narodowego?

Przew.: Uchylam to pytanie.

Adw. Wachtel: A może sympatykiem?

Przew.: I to pytanie uchylam.

Apl. adw. Grochowski: Czy pa na ktoś chciał przekupić?

Św.: Nie!...

Apl. adw. Grochowski: Czy pan uważa, że swoim zeznaniem wyrządza pan krzywdę żydom?

Przew.: Uchylam to pytanie.

## Śledź lubi owoce

Następny świadek, współpracownik „Ore-downnika“ Śledź, mówi, że do redakcji przyszła jakaś niewiasta, Joanna Rode, która pokazała nakłute pomarańcze. Skierował ją do Trelli i potem słyszał jak koleśdy mówili, że sok był odcieknięty.

Adw. Kowalski: Czy słyszał pan o hojkocie żydów na rynkach?

Św.: Na Wodnym Rynku słyszałem, jak ludzie narzekali na puste pomarańcze.

Adw. Wachtel: W jakim dziale pan pracuje?

Św.: Jestem sprawozdawcą sportowym.

Adw. Wachtel: W jakim charakterze chodził pan na rynek?

Św.: Lubię owoce i często je kupowałem!...

Z kolei składa zeznania świadek Ludomir Wajs (brat znanej lekkoatletki, skazany w swoim czasie na pobyt w Berezie Kartuskiej). Pracował w redakcji „Ore-downnika“ i kilka razy zgłaszali się tam ludzie, skarżąc się na nakłute pomarańcze.

Adw. Wachtel: Jakże to były nakłucia?

## Wiara w szczerą oczy

Św. Martyniukowa wybrała się na rynek po cytryny. Nigdzie nie mogła znaleźć ładnych owoców i dopiero przy straganie jakiegoś żyda spostrzegła — jak mówi — piękne, wspaniałe cytryny. Dziwiło ją, że nie są owinięte w bibułki, były pozatem bardzo drogie, o 10 groszy droższe, niż normalnie na rynku. — Już miała sięgnąć ręką po owoce, gdy wtem podbiegł jakiś młody, może 14-letni chłopiec, który przykładając rękę do pierśi powiedział niezwykle wzruszonym głosem:

— Niech pani nie bierze tych cytryn do ręki, one są odparzone, trujące!...

— Spojrzałam — ciągnie dalej świadek — na żyda. Myślałam, że ostro zarcagnuje. Ale marnotał tylko pod nosem niewy-

rażnie. Już miałam ponownie sięgnąć do kosza, gdy chłopiec powiedział:

— Ja znam tego żyda, niech mu pani nie wierzy.

Spojrzałam w jego oczy. Były tak szczerze, że odeszłam od straganu.

Po tych lirycznych zeznaniach przed stołem sędziowskim stała Marja Stawnicka.

## Charakterystyczni świadkowie

Z miejsca zaczyna mówić o krzywdach, jakie jej wyrządzili żydzi:

— Miałam majątek, ale!...

Przew.: O cytrynach i pomarańczach nie pani nie wie?

Św.: Nie.

Przew.: No to pani jest już wolna.

Św. Kotkowska również chce opowiedzieć o krzywdach, jakie jej wyrządzili żydzi, ale ponieważ nie o samej sprawie nie może powiedzieć, sąd również ją zwalnia.

Św. Szule kupował owoce i u chrześcijan i u żydów. Raz stwierdził nakłucia oraz skonstatował, że pomarańcze były wewnątrz puste.

Adw. Kowalski: Czy były wyściśnięte?

Św.: Mojem zdaniem! Nie wiem napewno!...

## Jedna skrzynka...

Następnie zeznaje żona sprzedawcy pomarańczy św. J. Rode. Kupiła cztery skrzynie od żydowskiego hurtownika. Trzy były dobre, w czwartej owoce były zepsute. Miały jakieś plamki, a skrzynia była nadwyręzona.

— Byłam do głębi wzruszona stratą pomarańczy — mówi świadek. Pobiegłam do redakcji i opowiedziałam redaktorowi. Odesłał mnie do komisji handlowej!...

Adw. Kowalski: Czy inni ludzie też się skarżyli na owoce?

Św.: Słyszałam, że żydzi innych też wysyłali z takim owocem na sprzedaż.

Adw. Kowalski: Dlaczego pani dalej nie handluje?

Św.: Bo straciłam... 30 złotych!...

Adw. Kowalski: A więc panią żydzi oszukali?

Przew.: Uchylam to pytanie!...

Adw. Birenwajg: Czy meldowała pani w policji?

Św.: Mówiłam przodownikowi na ulicy, ale mi odpowiedział, że się tem nie interesuje.

Biegły Ignatowicz (rzeczoznawca owocowy z ramienia izby przem. - handlowej): Kiedy pani otworzyła skrzynkę?

Św.: Może w godzinę po odebraniu od hurtownika, może jeszcze przedzej.

## ...różnie widziana

Świadek, wspólnik Joanny Rode, Gładysz stwierdza, że skrzynka była cała i nie było śladów otwierania. Przyniósł ze sobą wierzchnią deskę tej skrzynki, którą okazał sądowi.

Na wniosek obrony, wobec nie zgodności zeznań, sąd zarządza konfrontację. Rode mówi swoje. Gładysz upiera się przy swoim.

Adw. Wachtel: Czy deska była aż tak ważna, że ją od roku świadek przechowywał w komórce?

Św.: Leżała, to przyniosłem do sądu.

Adw. Wachtel: Aha. Bożumiem. Dziękuję.

## Druzgocąca opinia eksperta

Po zeznaniach świadków sąd przystępuje do badania biegłego Ignatowicza.

Opinia tego eksperta wypada druzgocąco dla obrony.

Na kolejne pytania sądu, biegły wyjaśnia, że wyssysanie soku z pomarańczy jest niemożliwe przy pomocy otworu, powstałego z ukłucia nawet grubą szpilką. Najwyżej w ciągu 24 godzin pomarańcza uległaby zepsuciu. Również nie można odcisnąć soku przy pomocy strzykawki. — Barwienie mogłoby nastąpić tylko po uprzednim pokrajananiu pomarańczy. W lutym i marcu pomarańcze, szczególnie większe ulegają często same wyschnięciu bez względu na jakość gatunku. Jest rzeczą wykluczoną, aby przez nakłucie można wydobyc większą ilość soku. — Pomarańcze gnicione, są łatwe do odróżnienia od zdrowych. — Nie można również konserwować cytryn środkami chemicznymi. Człowiek, któryby wymyślił taką rzecz, mógłby zdobyć szybko majątek!... Biegły nie słyszał również o odparzaniu cytryn gorącą wodą, aby im dać pozory świeżości.

Na pytania obrony, biegły stwierdza, że w sklepach łódzkich utarł się zwyczaj, iż kupujący może wybierać owoce, oraz że hurtowym handlem zajmują się również kupcy - chrześcijanie!

## Odciskanie soku strzykawką

Apl. adw. Grochowski zadaje szereg pytań, dotyczących odciskania soku przy pomocy strzykawek do iniekcji. Przedstawiciele oskarżenia dostarczyli takich strzykawek i sąd dokonywał kilku prób. Okazuje się, że po sześciu ukłuciach, otrzymuje się zaledwie 0,3 cm. sześciennego.

Biegły stwierdza, że w żadnym wypadku odciskanie soku z owoców nie może się opłacać. Wyjaśnia również, że konserwowanie owoców środkami chemicznymi dokonywane jest jedyne zagranicą.

Drugi ekspert, biegły chemik nie zostaje przesłuchany, okazuje się bowiem, iż jest specjalistą od chemii włókienniczej, a nie spożywczej. Oskarżenie rzekło się tego biegłego, a obrona nie oponuje.

## Dowód prawdy nie został przeprowadzony

Na tem zamknięty zostaje przewód sądowy i głos zabiera adw. Wachtel. Uzasadnia on wystąpienie związku kupców owocowych, poczem powołuje się na orzecznictwo sądu najwyższego, który wyrokował już w sprawach analogicznych. Mówca wskazuje na intencje autora artykułu, który zgeneralizował zarzuty i oskarżył żydów o trucie ludności chrześcijańskiej. Jeżeli to „Ore-downnik“, znany z negatywnego stosunku do żydów: to jasne są — zdaniem adwokata Wachtla — intencje autora. Dowód prawdy nie został przeprowadzony, mimo, iż zbadano wszystkie proponowane przez obronę świadków. Ale dlaczego ci świadkowie nie złożyli zameldowania w policji? Czy tylko jeden Trelła czuwa?

(Dokończenie na stron. nast.)

**Dr. Armand Akerberg**  
TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY  
POWRÓCIĆ



## Wiadomości bieżące

**DYŻURY APTEK.** — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: S. Kona i S-ki (Plac Kościelny 8); A. Charemy (Pomorska 12); W. Wagnera i S-ki (Piotrkowska 67); J. Zajackiewicza i S-ki (Plac Boernerka); Z. Gorczyńskiego (Przejazd 59); M. Epszajna (Piotrkowska 225); S. Szymańskiego (Przedzalniana 75).

**DODATKOWA KOMISJA POBORA.** — Dnia 28 marca r. b. o godz. 8 rano w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 165, urzędować będzie dodatkowa komisja dla PKU Łódź — Miasto II, na którą winni się stawić mężczyźni rocznika 1914 i starsi, niemający dotąd uregulowanej sprawy do służby wojskowej, którzy otrzymali imienne wezwania starostwa grodzkiego, zamieszkałi na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów polskiej.

**KARY ZA BRUDY.** — Starostwo grodzkie na wniosek wydziału zdrowia publicznego ukarało za nieprzebieżanie przepisów sanitarnych w listopadzie ub. r. 91 właścicieli posesji, 6 — sklepów spożywczych, 6 — piekarni, 1 — cukierni, 1 — restauracji, 3 — budek z mlekiem i 5 właścicieli masarni.

**REJESTRACJA OSRODKÓW LOKOMOCJI.** — Zarząd miejski w Łodzi podaje do wiadomości, iż urząd przemysłowy I instancji przyjął do rejestracji wszystkich konnych, środków lokomocji kołowej, wózków ręcznych oraz do wydawania znaków rejestracyjnych (numerów).

Ostateczny termin zgłaszania środków lokomocji, wykupienia numerów do pojazdów konnych i rowerów upływa z dniem 1 kwietnia r. b.

Z okazji rocznicy

Cesi Zandberżanki

z Morycem

Działoszyńskim

serdeczne życzenia przesyłają

Znajomi

**NAJNOWSZY FILM RENE CLAIRE'A**  
Dawno oczekiwany, szczególnie przez sferę inteligencji obraz wielkiego reformatora sztuki filmowej, awangardzisty Rene Claire'a p. t. „Ostatni miliard” ukazuje się dziś w kinie „Europa”.

Wszędzie, gdzie tylko film ten się pojawił, budził olbrzymie zainteresowanie, a prasa witała „Ostatniego miliardera” entuzjastycznymi artykułami. Zawrzała namiętna dyskusja na temat czy Rene Claire, który jest równocześnie i autorem scenariusza i reżyserem — nie przejął satyrę?

Pamiętamy filmy Rene Claire'a: „Pod dachami Paryża”, „Niech żyje wolność”, „Miljon”, w których Claire pokazał swój łwi pazur, porwijąc imiastą koncepcji. Dopatrywano się wówczas w pracach jego wzorów rosyjskich.

Koncepcja ta potwierdziła się obecnie w całej pełni. Film „Ostatni miliard”, odznaczony na międzynarodowym festiwalu filmowym w Moskwie złotym medalem, stanowi szczytowy punkt w karierze artystycznej Rene Claire'a.

Wycieczka do WIEDNIA

26 marca na 4 i 28 dni zł. 95.—

Londyn, Paryż, Bruksela

24 marca do 7 kwietnia zł. 370.—

Wielkanoc w JUGOSŁAWI

Wiedeń, Zagrzeb, Susak, pobyt

przez 2 tygodnie w pensjonacie

w Dubrowniku zł. 580.—

od 6-go do 30-go kwietnia.

Na Pesach do Palestyny

Zniżki dla Kupców i Lekarzy

ULGOWE PASZPORTY

do Austrii i Czechosłowacji

ORBIS, Piotrkowska 18

(MEWA) — tel. 249-40.

# Dziś strejk demonstracyjny przeciwko antysemityzmowi i szalejącej hecy endeckiej w kraju

## Wstrzymany ubój w rzeźni miejskiej. — Żydowskie szkoły świeckie nieczynne. — Sklepy zamknięte do 2-ej po południu

Jak już donosiliśmy, na dzień dzisiejszy proklamowany został przez komitety centralne żydowskich partii socjalistycznych w Polsce „Bund” i „Poalej Sjon” oraz przez centralne komitety żydowskich klasowych związków zawodowych, półdniowy strejk protestacyjny w całym kraju, jako demonstracja przeciwko szalejącej hecy antyżydowskiej, uprawianej przez żywo-

endeckie. Strejk protestacyjny w Łodzi rozpoczął się z samego rana i potrwa do godziny 2-ej popołudniu.

Do strejku demonstracyjnego zgłosiły akces również wszystkie żydowskie związki zawodowe niesocjalistyczne. M. in. solidaryzują się ze strejkiem niektóre organizacje rzemieślnicze, związki zawodowe drukarzy, pracow-

ników sceny, związki nauczycieli, dziennikarze i związki pracowników umysłowych.

W związku z dzisiejszym strejkiem biura gminy żydowskiej wznawiane od rana i uruchomione zostaną dopiero o 2-ej pop. Pisma żydowskie ukażą się dopiero po południu.

Wobec ogłoszonego strejku, nie będzie się w dniu dzisiejszym odbywał w rzeźni miejskiej ubój bydła.

Pozatem strejkować będą wszyscy robotnicy żydowscy we wszystkich zakładach pracy, a więc w fabrykach i warsztatach rzemieślniczych, oraz pracownicy biurów i handlowi, zatrudnieni w firmach i sklepach.

Nauka w żydowskich szkołach nie odbędzie się.

Jak już wczoraj donosiliśmy, klasowe związki zawodowe na ostatnim zebraniu okręgowej komisji związków zawodowych oraz na niedzielnym zebraniu delegatów fabrycznych, powzięły uchwałę, wyrażającą całkowitą solidarność z proletariatem żydowskim.

Jak się dowiadujemy z wiarygodnego źródła, w poszczególnych fabrykach łódzkich, w których obok robotników żydów, pracują robotnicy chrześcijanie (oczywiście zrzeszeni w związkach klasowych), strejk protes-

lacyjny ogarnie wszystkich robotników.

Staną m. in. z tego powodu fabryki Krotoszyńskiego, Mazo i Lemperta, Gerszowskiego, Herszenberga, Halbersztadta i inne.

W pozostałych fabrykach łódzkich przyjęte będą dzisiaj rezolucje treści następującej:

„Przesyłamy wyrazy sympatii i solidarności robotnikom żydowskim, którzy walczą przeciwko rozwydrzonemu nacjonalizmowi i antysemityzmowi. — W akcji antysemickiej klasowe związki widzą dywersję przeciwko całemu ruchowi klasowemu”.

Robotnicy polscy zdecydowali się z całą energią zwalczać antysemityzm”.

Jak się pozatem dowiadujemy, w dniu dzisiejszym u znak protestu przeciwko hecy antysemickiej zamknięte będą sklepy żydowskie w Łodzi. Albowiem kupcy postanowili przyłączyć się do strejku. Sklepy te zostaną otwarte dopiero o 2 po południu. (g)

Na zebraniu delegatów włóknarzy powzięto uchwałę potępiającą kategorycznie krwawą pogromową robotę bojówek endeckich.

W dalszym ciągu rezolucja wzywa wszystkich włóknarzy do przeciwstawienia się tej ohydnej robotce.

## ARTRETYK może się stać inwalidą,

bo dolegliwości artretyczno-reumatyczne powodują bóle, zniekształcają stawy, utrudniają ruchy i w niektórych wypadkach mogą doprowadzić nawet do kalectwa. Ziola Magistra Wolskiego ze znak. ochr. „REUMOSA”, zawierające niesmiernie rzadką roślinę chińską Schin-Schen, łagodzi bóle, regulują przemianę materji, dzięki czemu stosuje się je w cierpieniach artretycznych, reumatycznych i bólach ischiasu.

WYTWÓRNA MAGISTER WOLSKI WARSZAWA ZŁOTA 14.

## Awantury w składach obuwia

Komisje strejkowe nie pozwalają pracować lamistrejkom

W związku z trwającym strejkiem w branży skórzananej — komisje strejkowe obchodzą sklepy obuwia i pracownie szewskie i wyrzucają stamtąd pracujących robotników, którzy nie solidaryzują się z akcją ogólną.

Na tem tle w dniu wczorajszym w szeregu składach obuwia doszło do incydentów, w których zmuszona była nawet interwenjować poli-

cja. Zatrzymano kilka osób, które po przesłuchaniu zostały zwolnione.

Incydenty takie miały miejsce m. in. w składach: Jakóba Windmana (Piotrkowska 35), Oderberga (Piotrkowska 33), Frydlanda (Cegielniana 15), Zandberga (Piotrkowska 161) i n. Również do incydentów doszło w składach na ulicy Nowomiejskiej.

# Redaktor „Ore-downnika” skazany

(Dokończenie)

Opinia biegłego wypadła drugocząco. Nie wiadomo w jakim celu miałyby ktoś nakłuwac pomarańcze, skoro nie miałyby z tego żadnych korzyści, ewentualnie dużą stratę, przez zepsucie się towaru. Adw. Wachtel wniósł o skazanie Trelli i ogłoszenia wyroku w pismach, zgodnie z p. 3 art. 255 K. K.

**Fanatycy, którzy wierzą w nieprawdę**

Następnie zabiera głos adw. Birenwajg. Stwierdza, że niema wątpliwości przeciwko komu skierowany był artykuł „Ore-downnika”. W procesie podobnym do tego, zawsze znajdują się świadkowie, albo fanatycy, wierzący w nieprawdę, którą mówią, albo ludzie inspirowani. W danym wypadku świadkowie mówili prawdę, ale... nie powiedzieli. Opo wiedzieli Trelli swe spostrzeżenia, a on napisał, dodając od siebie trele słowicze. On siedział w redakcji i pisał, a sportowiec chodził po rynkach i badał sprawę. „Ore-downnik” prowadząc walkę z żydami, robił to w ten sposób, aby jaknajbardziej otumanic ciemne rzesze swoich czytelników. Gdy nie potrafiono ustalic kto fałszował owoce w Łodzi, zaczęto mówić o hurtownikach w Gdyni, potem nawet w... Jaffie. Efekt tego wszystkiego może być tylko jeden: nie należy jesć pomarańcz...

Po scharakteryzowaniu sylwetek świadków, adw. Birenwajg wniósł o ukaranie Trelli.

**Neron... przekupiony przez żydów**

Jako pierwszy z obrońców zabiera głos adw. Sz wajdler. Stara się on odmalować tło procesu na podstawie komentarzy do Tal mudu, które mają dowiesć dwóch etyk żydów: dla własnych i cudzych potrzeb. Polemizując z historycznymi wywodami oskarżenia, obrona stwierdza, iż udowodnionem zostało, że nawet pierwsi chrześcijanie byli przesławiani przez Rzym za pieniądze żydowskie... „Ore-downnik” prowadzi akcję antysemicką, ale nie jest zaślepiony. — Dowód prawdy został przeprowadzony i obrońca wniósł o uniewinnienie redaktora.

Następnie zabiera głos słynny wódz endecków adw. Kowalski. Powtarza prawne wywody poprzednika. Mówca stwierdza, że Polska przechodzi narodową rewolucję; zbliża się nowa Europa, która nie pozwoli żydom pozostać w żadnym kraju europejskim.

Wobec faktu, iż przemówienie obrońcy przepadło się w demagogiczną mowę wiecową, przewodniczący przywołuje adwokata Kowalskiego do porządku. — Kończąc swe wywody, obrońca wniósł, w wypadku, gdyby sąd nie uznał też obrony za słuszną, o przerwaniu rozprawy i powołanie w charakterze świadka ks. pralata Trzeciaka, znawcę Tal mudu, który secharakteryzuje mentalność żydów i wykaże, że zdolni są do wszelkich oszustw. Pozatem obrońca prosiłby w

tym wypadku o powołanie w charakterze biegłego, eksperta ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego na okoliczność, iż owoce konserwuje się środkami chemicznymi.

Jako trzeci przemawia apl. adw. Grochowski. Jego przemówienie ma akcenty wybitnie antyżydowskie. W obronie Trelli obrońca zdobywa się na stwierdzenie, że niestety nie można jeszcze w Polsce pisać o żydach, jak to robi niemiecki „Sturmer”.

Oskarżony w ostatnim słowie oświadcza, iż działał w dobrej wierze.

**Wyrok**

PO PRZERWIE SĄD OGŁOSIŁ WYROK SKAZUJĄCY TRELLE NA 1 MIESIĄC ARESZTU I 200 ZŁ. GRZYWNY Z ZAMIANĄ W RAZIE NIEŚCIAĞALNOŚCI NA DALSZE 20 DNI ARESZTU.

W ustnych motywach sąd stwierdza, że argumenty generalizujące jednej i drugiej strony są niepoważne i sprzeczne z zasadami prawa. Gdyby tak stawiać kwestję jak chce obrona i uznać żydów za naród o niższej etyce, każdy posadzony żyd musiałby być skazany, a każdy chrześcijanin uniewinniony. Sąd stoi przedewszystkiem na straży prawa. Artykułem Trelli mogli się poczuć dotknięci kupcy owocowi, a nie wszyscy żydzi, jak tego chcieli znowu oskarżyciele.

Sąd doszedł do wniosku, że usuwanie soku, barwienie i nasywanie pomarańcz substancjami trującymi nie miało miejsca i niczem nie zostało udowodnione. Jedyne zeznania, dotyczące cytryn były niepoważne i nieistotne, tak jak niepoważne i nieistotne było powoływanie się na jakieś broszurki nieznanego autora. —

Późnym wieczorem odbyło się posiedzenie związku zawodowego pracowników handlowych i biurowych w Łodzi.

Na posiedzeniu przyjęto uchwałę poparcia strejku demonstracyjnego przeciwko ekscesom antyżydowskim i wydano odezwę do członków, by w dniu dzisiejszym do godziny 2 po południu nie podejmowali pracy.

**Szkoły żydowskie i banki nieczynne**

Również późnym wieczorem, odbyło się walne zgromadzenie nauczycieli szkół powszechnych i średnich w Łodzi.

Na zebraniu tem postanowiono w dniu dzisiejszym przystąpić również do strejku demonstracyjnego.

Wyloniono komisje strejkowe, które dziś od rana obchodzić będą szkoły dla poinformowania nauczycieli, którzy nie wiedzieli o powziętej uchwale. W związku z tem w dniu dzisiejszym wszystkie żydowskie szkoły łódzkie będą unieruchomione.

Podobną uchwałę powzięli również pracownicy bankowi, którzy dziś również nie przystępują do pracy. Dzięki temu banki łódzkie w dniu dzisiejszym będą nieczynne.

**Skrzynka do listów**

Do Redakcji „Głosu Porannego” w miejscu. Prosimy uprzejmie WPanów o sprostowanie wiadomości, umieszczonej w Nr. 72 Głosu Porannego z dnia 13 marca r. b., jakoby pokłuci nożami w restauracji przy ul. Kilińskiego Nr. 115, Wacław Kędzia i Artur Arent byli pracownikami Gazowni. Ołóż stwierdzamy, że wyżej wymienieni nie figurują ani na liście stałych, ani na liście sezonowych pracowników Gazowni.

Z poważaniem  
Zarząd Gazowni Miejskich w Łodzi  
(—) Gundlach

**Grand-Kino • Kto ostatni całuje**

Ostatnie dni!

LIANA HAID — IWAN PETROWICZ

**Teatr Rozmaitości • 4-ty i ostatni tydzień**

tel. 112-25

Dziś i codziennie o godz. 9 wiec.

**JOSIE KALB z MORISEM SZWARCEM**



**Dzisiejsze audycje**

**„KRAJOBRAZY W MUZYCE”**

Kompozytorzy nieraz w tonach odmalowują piękno przyrody, potęgę gór, szum rzek i fal morskich lub nastroje, które powstają w duszy człowieka pod wpływem przyrody. Podobne tematy obrali do swych utworów: Mussorgski w suicie „Na Krymie”, Borodin w „Stepach środkowej Azji”, Brusselmans w swych „Szkicach flamandzkich”. Utwory te wykona w radio o godz. 17,15 orkiestra kameralna.

**MUZYKA JUGOSŁOWIAŃSKA**

Koncert o godz. 18,00 poświęcony będzie muzyce jugosłowiańskiej. W programie koncertu reprezentowane będą wszystkie kierunki muzyki jugosłowiańskiej — od starszych (słoweńcy: Michel i Lajovic), aż do najnowszych. Przedstawicielem jugosłowiańskiej muzyki współczesnej będzie przede wszystkim serb — Milojevic, którego twórczość stoi pod silnym wpływem szkoły paryskiej. Pieśni tych kompozytorów usłyszą radiosłuchacze w wykonaniu znanej świetnej sopranistki — Marji Sokół, która po dłuższej przerwie, spowodowanej występami zagranicą, stanie znów przed mikrofonem. Akompanjować jej będzie znakomity pianista Rudnicki, który poza tym wykona na fortepianie utwory Taicovica i Milojevica.

**EKSCELENCJA — LITERAT**

Hrabia Wojciech Dzieduszycki był przed wojną jedną z najwybitniejszych postaci życia politycznego i kulturalnego w zaborze austriackim. Ten minister austriacki, świetny figlarz i dowcipniś czarno - żółta ekscelencja był literatem i filozofem, pisarzem utalentowanym i wielostronnym. O tej mało znanej stronie działalności Dzieduszyckiego będzie mówił młody znawca i badacz owych czasów, p. Aleksander Piskor, o godz. 18,30.

**HUMOR SLEZAKA**

Popularna jest w Polsce ucieszna postać legiego starszego pana, grającego komiczne role w wiedeńskich filmach. Ten sam Leo Slezak znany jest licznym melomanom z wielkich scen operowych, z estrady, a najbardziej z płyt, jako fenomenalny wagnerowski tenor. Poza tym należy on do najdowodniejszych ludzi XX wieku. O godz. 20,00 poznają się słuchacze bliżej z humorem Slezaka w interpretacji Teofila Trzczyńskiego, dyrektora i reżysera teatralnego, piosenkarza, z którym niejednokrotnie mieli już możliwość spotkać się przy mikrofonie.

**„CZAR MUNDURU”**

Polska literatura operetkowa jest na ogół niebardzo bogata. Dlatego z prawdziwą przyjemnością przyjmują radiosłuchacze wiadomość, że o godz. 20,10 Polskie Radio nadaje operetkę polskiego kompozytora Michała Świrzyńskiego p. t. „Czar munduru”, tembardziej, że operetka ta pełna jest melodyjności, swoistego uroku i czaru. Jak z samego tytułu wynika, główną rolę odgrywają tu reprezentanci armii i to różnego gatunku broni i różnych stopni. Piechota i kawaleria, zwykły żołnierz - ordynans i oficer, młodzi i starsi, wszyscy potrafią zdobyć serca niewiasty, zawojować pięć piękna. — Trzy pary przechodzą poprzez rozmaite perypetje miłosne, by wkońcu połączyć się na zawsze: bogata wdówka Mira i sztykowny porucznik Boniusz, po kojóweczka Hania i ordynans Józef, i ze starszego nieco pokolenia kuzynka Basia i Szeszny. Mira w obawie, że porucznik pragnie zaślubić ją wyłącznie ze względu na jej fortunę, przebiega się za pokojówkę, pokojówce zaś każe grać rolę pani. Podobnie porucznik Boniusz, chcąc bliżej poznać Mirę, występuje jako ordynans, ordynans zaś — jako starający się o rękę wdówki porucznik. Stąd wynikają najpocięniejsze i najweselejsze sytuacje na te których snują się pełne życia i werwy epizody, doskonale charakteryzujące psychikę i zwyczaje życia żołnierskiego.

**„ŁÓDŹ W HOLDZIE GEN. RYDZ - ŚMIGŁEMU”**

W dniu 18 marca przypada imieniny wodza armii inspektora sił zbrojnych gen. Rydz - Śmigłego. W wigiliję imienia generała Polskie Radio nadaje zbiórową audycję żołnierską, w której wezmą udział wszystkie stacje polskie. Tematem łódzkiego fragmentu tej audycji jest pułk telegraficzny. Udział w fragmencie biorą artyści teatru miejskiego. Audycja nadana będzie o godzinie 19,00 i trwać będzie do godz. 19,50.

**Włókniarze podjęli wczoraj pracę**  
**Trudności przy uruchomieniu zakładów niezrzeszonych**

Wczoraj nad ranem ruszyli, po blisko dwutygodniowej przerwie strejkowej, fabryki włókiennicze w Łodzi i w łódzkim okręgu przemysłowym.

W związku z tem ruch na mieście w godzinach od 5 do 7 rano znacznie się ożywił, zapełniły się tramwaje poranne ro-

botnikami śpieszącymi do pracy.

Według informacji, jakie otrzymały związki zawodowe, do pracy na pierwszą zmianę zgłosiło się wczoraj w Łodzi około 30 tysięcy włókniarzy, którzy o odwołaniu strejku powszechnego dowiedzieli się za pośrednictwem prasy, wzgl. o-

sób, które wzięły udział w niedzielnych wiecach informacyjnych, zorganizowanych przez związki.

W godzinach popołudniowych nastąpiło dalsze uruchomienie fabryk, gdyż ogółem zatrudnionych już było ponad 50.000 włókniarzy.

Większe fabryki włókienni-

cze ruszyły z samego rana, ponieważ przygotowania do pracy zostały uskutecznione już w ciągu niedzieli, gdy tylko nadeszła wiadomość o zlikwidowaniu strejku.

Dokładny obraz sytuacji postrejkowej w łódzkim przemysle nie jest jeszcze znany, ponieważ, jak słychać, w wielu zakładach niezrzeszonych robotnicy, mimo likwidacji strejku, pracy nie podjęli. Stoją oni na stanowisku, że

przemysł niezrzeszony powinien podpisać deklarację, iż będzie honorował umowę zbiorową.

Sprawą tą zajęły się związki i okręgowy inspektor pracy. Zakłady przemysłowe na prowincji zostały uruchomione dopiero wczoraj w południe.

Ruszyły fabryki w Fabjanicach i Zgierzu, jedynie w Żelchawie praca nie została podjęta, a to wskutek drobnych załogań robotników z administracjami fabryk.

W sprawie tej wydelegowano z Łodzi na miejsce obwodowego inspektora pracy.

W godzinach popołudniowych nadeszły do Łodzi wiadomości, że

Zduńska Wola, Konstantynów i Żelów nie ruszyły dotąd, a to wskutek stanowiska zajętego przez robotników. Włókniarze w tych miejscowościach domagają się, aby przed przystąpieniem do pracy, przemysłowcy podpisali deklarację, że będą honorować umowę zbiorową.

Na tem fle nie doszło w wielu zakładach do porozumienia, tak, że zaszła konieczność interwencji inspekcji pracy.

W kilku wypadkach przemysłowcy prowincjonalni żądane deklaracje podpisać i fabryki ich puszczane zostały w ruch.

Trudności przy uruchomieniu niektórych fabryk prowincjonalnych zostaną prawdopodobnie w ciągu dzisiejszego dnia pokonane i przemysł wróci do normalnej pracy.

Zwrócić należy uwagę na to, iż nieuruchomienie drobnych fabryk niezrzeszonego przemysłu na prowincji i w samej Łodzi zostało przez związki zawodowe przewidziane. Organizacje robotnicze pragną przez nieuruchomienie zakładów zmusić przemysłowców do podpisania dodatkowej umowy.

W ciągu dnia wczorajszego wielu fabrykantów takie dodatkowe umowy podpisało w lokalach związków zawodowych, bądź w inspekcji pracy. Te fabryki niezrzeszone, które podporządkowały się nowemu stanowi rzeczy, zostały niezwłocznie uruchomione.

Całkowite wyjaśnienie sytuacji nastąpi w dniu dzisiejszym.

**Sprawcy zająć na ul. Północnej**

ukarani 2-tygodniowym bezwzględny aresztem

„Głos Poranny” donosił wczoraj obszernie o zająciach, jakie miały miejsce w niedzielę, t. j. onegdaj rano na ulicy Północnej i na ulicach do niej przylegających.

Po suto zakrapianej alkoholem libacji, jaka się odbywała w mieszkaniu dozorca domu przy ulicy Północnej-21 — Wojciecha Ludwisiaka, z okazji powołania do wojska jego krewnego Jana Żeromińskiego, który brał również udział w zająciach,

uczestnicy uczyli zaopatrzeni w różne tepe narzędzia i noże wybiegli na ulicę i zaczęli bić przechodniów żydów.

Wywiązała się ogólna bijatyka, której kres położył dopiero wezwany oddział policji.

Zatrzymano około 25 osób, z których część z powodu stwierdzenia braku winy natychmiast zwolniono, zaś 17 sprawców zająć osadzono w areszcie.

Wszyscy oni zostali wczoraj rano przewiezieni samochodem do sądu starościńskiego, który do godziny 4 po południu rozpoznawał tę sprawę.

Na rozprawie okazało się, że głównymi prowodyrami zająć, którzy pierwsi dali asumpt do

**Król Żebraków**  
**Parada Miłości**  
**Monte Carlo**  
**Wesoła Wdówka**

oraz najnowszy film

**KAPRYŚNA MARIETTA**

to sukcesy

**JEANETTE Mac DONALD**

Wkrótce **GRAND-KINO**

**Teatr i muzyka**

**TEATR MIEJSKI.**

Dziś po raz ostatni wstrząsający dramat Gorkija „Jegor Buleczow”. Ceny niższe. Początek o godz. 7,30 wiecz.

W środę i w czwartek o godz. 8,30 wiecz. występy Aleksandra Węgierki w kapitalnej komedji B. Shawa „Żołnierz i bohater”. Ceny niższe.

W piątek wchodzi na afisz głośna komedja Anouilh'a „Był sobie więzień” w reżyserji Aleksandra Węgierki, który też odtworzy popisową rolę Ludwika.



W piątek dana będzie w teatrze miejskim premiera sztuki francuskiej Anouilh'a p. t. „Był sobie więzień”.

Sztuka ta, ciesząca się nieustającym powodzeniem w Warszawie, gdzie w teatrze „Nowym” grana jest już przeszło 100 razy, wzbudziła i u nas duże zainteresowanie, tembardziej, że rolę tytułową odtworzy ulubieniec sceny, Aleksander Węgierko.

Zarząd patronatu nad nieletnimi przy sądzie dla nieletnich w Łodzi uprasza wszystkich członków instytucji, jak również i sympatyków o łaskawe poparcie tej imprezy. Bilety do nabycia w kasie teatru.

**CYKL PORANKÓW POETYCKICH**  
Teatry popularne, świadome swego zadania krzewienia piękna w każdej

jego formie, w najbliższym czasie zapoczątkują cykl poranków poetyckich, na których bądź sami autorzy, bądź też artyści recytować będą poematy.

Wszyscy łódzcy poeci, którzy byłiby skłonni zaprezentować szerszej publiczności swoje utwory, bez względu na swą przynależność partyjną, proszeni są o zgłoszenie się do kancelarii teatru Popularnego (Ogródowa 18) codziennie, w godzinach od 10 do 12 w południe i od 8 — 10 wieczorem.

Pod uwagę brane będą wszelkie utwory, posiadające walory poetyckie o charakterze poważnym i lekkim, za wyjątkiem tendencyjnych i politycznych.

Dyrekcja Teatrów Popularnych.

**TEATR POPULARNY**

Dziś, o godz. 8.15 wiecz. ciesząca się wielkim powodzeniem farsa w 3-ach aktach Bissona, p. t. „Powieść się, czy utopić”, w reżyserji Romana Urbańskiego. Ceny wstępu niższe do połowy; najdroższe miejsce zł. 1.50.

**ALFRED CORTOT W FILHARMONJI**

W najbliższy czwartek, dnia 19 b. m. o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się w sali Filharmonji koncert mistrzowski jednego z najwybitniejszych pianistów świata Alfreda Cortota.

W programie koncertu utwory Beethovena, Schumanna, Chopina i innych kompozytorów. Bilety już sprzedaje kasa Filharmonji.

**JESZCZE JEDEN WYSTĘP IZY KREMER**

Na skutek powszechnych życzeń publiczności, która miała możliwość podziwiać indywidualny talent znakomitej pieśniarki na poprzednich koncertach Izy Kremer wystąpi w sali Filharmonji w Łodzi jeszcze z jednym koncertem o całkowicie nowym programie. Koncert ten odbędzie się w nadchodzącą sobotę, dnia 21 marca r. b. o godzinie 8.30 wiecz.

**MORIS SZWARC NADAL W ŁODZI**

Gościnne występy Morisa Szwarca w łódzkich „Rozmaitościach” zostały przedłużone jeszcze na pewien czas. — Na afisz w dalszym ciągu przebojowy „Josie Kalb”. Początek o godzinie 9 wiecz.

**CAPITOL**  
Pełen pikanterji, fascynujący film  
**Mezczyźni wołają meżatki**  
W rolach głównych: **JOAN CRAWFORD**  
**Franchot Tone**  
**Robert Montgomery**

**KINO „PALACE”**  
**3**  
SŁOWA  
któremi emocjonuje się cała Łódź!  
**MAZURKA**  
**POLA NEGRI**  
**WILLI FORST**



# Czy prowincja będzie przestrzegać umowę?

Zabójcza konkurencja tkactwa. — Parcelacja przedsiębiorstw. — Rewolucja przemysłowa w Ksawerowie. — Industralizacja wsi i osad

W związku z zakończeniem strejku włókienniczego pewne koła przemysłowe wskazują na to, że **zalatwienie spornych zagadnień we włókiennictwie jest niemożliwe**. Na przeszkodzie stoi przede wszystkim **konkurencja prowincji**. Jak wiadomo, uzupełniająca umowa zbiorowa w prze- ważnej części dotyczy tkactwa. W innych działach włókiennictwa stosunki nie są zaognione. Tkactwo łódzkie pracuje w atmo- sferze żywiołowo rozwijającego się tkactwa prowincjonalnego i żadnych zobowiązań, żadnych pisemnych warunków nie będzie mogło w praktyce realizować, o ile konkurenta prowincjonalne- go nie będą obowiązywały te same warunki. Problem więc spro- wadza się do **faktycznego rozciągnięcia umów zbiorowych na prowincję łódzką**, na Zgierz, Pa- bjanice, Konstantynów, Zduńską Wolę i t. d. Zresztą nawet jeżeli prowincja honorować będzie umowę zbiorową, to i wówczas **nieolejalna konkurencja nie została zlikwidowana**. W przemyśle prowincjonalnym zachodzi gło- boka ewolucja: obok ilościowe- go rozrastania się tego przemy- słu, daje się zauważyć równole- gły proces **rozdrabniania przed- sięwzięcia**.

Proces ten ma dwójaki cha- rakter: z jednej strony — natu- ralny, z drugiej — sztuczny. Na- turalny proces „parcelacji” przed- sięwzięcia prowincjonalnych jest obecnie b. intensywny i staje się **groźny dla Łodzi**. Po- wszechną formą produkcji staje się chałupnictwo tkackie, pole- gające na tem, że kilka warszta- tów zostaje umieszczonych w do- mu chałupnika; przy nich za- trudniony jest tylko chałupnik i jego rodzina. Należy podkreślić, że chałupnictwo to nie oznacza bynajmniej wstecznicwa tech- nicznego, gdyż istnieje tu wyraź- ny postęp. Jeżeli chałupnictwo tkackie przed paru laty na pro- wincji produkowało przeważnie na warsztatach ręcznych — obec- nie **produkuje na krosnach me- chanicznych**. W Ksawerowie np. naskutek elektryfikacji całe **MIASTECZKO PRZECHODZI REWOLUCJĘ PRZEMYSŁOWĄ** wyrzuca warsztaty ręczne i naby- wa krosna mechaniczne, zwięk- szając siłę produkcyjną swego ośrodka. Warsztaty ręczne z Pa- bjanic i Ksawerowa wędrują do okolicznych wiosek, jak Chechło, Dobroń itd.

## Tworzą się nowe osady tkackie

i nowa konkurencja Łodzi. Niezależnie od procesów natu- ralnych, którym sprzyja przede wszystkim tanie krosien tkac- kich (150 zł.) oraz wspaniały „dziewicz teren” dla produkcji bez najmniejszej kontroli, roz- wija się na prowincji **sztuczny proces „parcelacji”**. Jaskrawym przykładem tego jest ekspery- ment jednej z większych fabryk w Pabjanicach, która w okresie trudności finansowych wydzier- żawiła swe warsztaty poszcze- gólnym tkaczom. Pozornie ten cały pomysł jest fikcją, bo tak- jak dotychczas na jednej sali fabrycznej pracuje wielu tka- czy przy warsztatach firmy, ob- sługując przeważnie tych samych klientów fabryki; faktycz- nie mamy tutaj do czynienia z dzierżawą. Właściciele fabryki zadawają się tylko czynszem dzierżawnym, płaconym im przez tkaczy. Wszystkie czynno- ści produkcyjne i handlowe na- leżą wyłącznie do tkaczy, którzy obsługują pewien krąg klien- tów. Produkcja indywidualna tkaczy jest tańsza na metr o 5 groszy, o które tkacz jest od-

ciążony od świadczeń publicz- nych.

Parcelacja sztuczna napotyka na poważne trudności. Ubezpie- czalnia społeczna np. nadal trak- tuje wspomnianą tkalnię jako całość, nie uznając poszczegól- nych dzierżaw. Żaden przepis nie zmieni jednak faktu, że prze-

ciężony od świadczeń publicz- nych.

Parcelacja sztuczna napotyka na poważne trudności. Ubezpie- czalnia społeczna np. nadal trak- tuje wspomnianą tkalnię jako całość, nie uznając poszczegól- nych dzierżaw. Żaden przepis nie zmieni jednak faktu, że prze-

ciężony od świadczeń publicz- nych.

ciężony od świadczeń publicz- nych.

ciężony od świadczeń publicz- nych.

ciężony od świadczeń publicz- nych.

ciężony od świadczeń publicz- nych.

ciężony od świadczeń publicz- nych.

ciężony od świadczeń publicz- nych.

ciężony od świadczeń publicz- nych.

mysł prowincjonalny będzie znacznie taniej produkować ani- żeli Łódź; szykan władz admini- stracyjnych czy sanitarnych nie- podobna traktować jako stałego systemu polityki gospodarczej. Dawniej tendencją łódzkiego włó- kiennictwa było narzucenie pro- wincji umów zbiorowych i ta-

kich samych warunków produk- cji, jakie posiada Łódź; obecnie częściowo mija się to z celem, gdyż ew. podpisze umowę część producentów a większość ich ja- ko chałupnicy, nie podpisze umo- wy, gdyż nie jest do tego zob- wiązana.

## Ekscesy przeciwko kupiectwu podcinają byt średniego i drobnego handlu

Onegdaj odbyło się walne zgro- madzenie członków stow. kupców detalistów woj. łódzkiego (Piotrkow- ska 90). Po zagajeniu przez prez. M. Do- brzyńskiego, przewodnictwo objął p. Windman, udzielając głosu dyr. Frejlichowi. Dyr. Frejlich m. in. stwierdził, że ustępujący zarząd starał się re- alizować trzy zadania: rozwój stow- arzyszenia, interwencje w spra- wach dotyczących kupiectwa oraz kontakt z pokrewnymi organizacjami Łodzi i w innych miastach, dla skoordynowania akcji wobec władz. Fatalna konjunktura odbiła się ujemnie na stanie finansowym człon- ków stowarzyszenia, co miało rów- nież ujemny wpływ na stowarzysze- nie. Mimo to jednak działalność sto- warzyszenia była b. ożywiona. Na 1 stycznia ub. r. stowarzyszenie li- czyło 303 członków, a w ciągu 1935 r. przybyło nowych 313 członków. W ub. r. zorganizowano szereg sek- cji: żelaza i farb, wypożyczalni ksią- żek, kupców trudniących się ratal- ną sprzedażą. Stowarzyszenie znaj-

chu. Przychylnie natomiast potrak- towały miarodajne czynniki pro- jekt zryczałtowania podatku od obrotu.

Po sprawozdaniu dyr. Frejlicha rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której m. in. zwrócono uwagę na ostatnie ekscesy przeciwko kupcom na tle rasowym, co podważa zupeł- nie byt szczególnie drobnego i śred- niego kupiectwa.

Po dyskusji przyjęto sprawozda- nie komisji rewizyjnej i preliminarz budżetowy na 1936 r. oraz pewne nieznaczne zmiany w statucie sto- warzyszenia.

Następnie, po udzieleniu absoluto- rjum ustępującemu zarządowi, do nowego zarządu wybrani zostali: pp: M. Dobrzyński, J. Lichtenstein, inż. S. Gliksman, H. Ciesielski, L. Trasmann, G. Windman, J. Neuman, W. Zucker, J. Kołodny, J. K. Chę- ciński, S. Kon, L. Zyskind, N. Hi- mellfarb, H. Weksler, L. Fridland, R. Grabowiecki, A. Rozenbaum, M. Lewkowicz.

## Opodatkowanie zwrotów towarowych

Wyłączenie z podstaw podatku bez względu na termin transakcji

Zwroty towarów ulegają wyłącze- niu z podstawy opodatkowania w myśl ustawy o podatku przemysło- wym bez względu na to, czy są zwią- zane z transakcjami dokonanymi w b. r. podatkowym, czy też z tran- zakcjami pochodzącymi z lat po- przednich.

Zagadnienie obraca się dokola py- tania, czy przepis ten ogranicza wy- łączenie z podstaw opodatkowania zwroty towarów w płaszczyźnie cza- su do odnośnego roku podatkowe- go, czy też nie stwarza takiego

związku czasowego. Ustalonej przez N. T. A. zasady prawnej, odnoszą- cej się do bonifikacji, nie można rozszerzyć drogą analogii, na sprone zagadnienie. Sytuacja prawna i gospodarcza oraz skutki podatkowe są w tych dwóch wypadkach różne.

Bonifikacja stanowi pewnego ro- dzaju zmniejszenie ceny, z wyjątkiem, jest to opust przyznawany o- brotowcy. Natomiast zwrot towaru ma lub też może mieć cechy albo niedojścia do skutku transakcji handlowej, albo też późniejszego anulowania

lub zmiany transakcji. Jeżeli zwrot towaru pociąga za sobą zwolnienie od dopełnienia obowiązku płatni- czego, lub też obowiązku zwrotu pobranej należności za towar zwró- cony, to w skutkach prawnych i go- spodarczych nie różni się od umowy kupna — sprzedaży, zawartej pod warunkiem zawieszającym lub roz- wiązującym, a to w zależności od tego, czy adresatowi dostarczono to- waru na zamówienie z zastrzeże- niem prawa zwrotu, czy bez zanió- wienia lub też wspomnianego za- strzeżenia, a zwrot towaru jest uzasadniony z innych przyczyn.

Jeżeli przyjęciu towaru zwrócone- go towarzyszy zwrot należności lub umorzenie roszczenia o należność jeszcze nie zapłaconą, to pod wzglę- dem podatkowym uzasadnione jest wyłączenie z podstaw opodatkowa- nia odnośnego ekwiwalentu pienię- żnego za towar zwrócony — właśnie z uwagi na możliwość powtórnego opodatkowania tego ekwiwalentu przy pomocy sprzedaży tego towa- ru.

Bonifikaty natomiast powodują zmianę jedynie wysokości konkre- tnej należności za towar sprzedany, a zatem nigdy nie mogą w ramach zagadnienia podwójnego opodatko- wania odgrywać roli ekwiwalentu za ten sam towar, u tego samego przedsiębiorcy. Należność ekwiwa- lentu za towar zwrócony nie ma przeto nie wspólnego ze zniżką ce- ny; należność ta skutkiem uzasad- nionego lub przynajmniej uznanego przez strony zwrotu towaru, prze- mienia się w „nienależność”.

Zwroty towarowe zatem, należy- cie udowodnione, ulegają wyłącze- niu z podstaw opodatkowania, czyli nie stanowią części obrotu podatkowego bez względu na to, czy są związane z transakcjami do- konanymi w b. r. podatkowym, czy też z transakcjami pochodzącymi z lat poprzednich. Na tem właśnie stanowisku stanął N. T. A.

# BANK HANDLOWY W ŁODZI

Spółka Akcyjna — Al. Tadeusza Kościuszki 15

ma jeszcze do wynajęcia

## SAFES

na dogodnych warunkach poczynając od 4 zł. miesięcznie

Wyjeżdżając, nie zostawiaj w domu papierów war- tościowych, złota, srebra, i t. p., lecz zanieś je do **Sale'u**

## Zamaskowane kartele pod płaszczykiem zrzeczeń przemysłowych

Międzvwizbowa komisja praw- no - administracyjna powzięła bardzo ważną uchwałę przeciw- ko przychylnemu opinowaniu statutów, zawierających posta- nowienia o charakterze kartelo- wym, w imię zasady, iż zrzecze- nia przemysłowe winny posia- dać wyłącznie charakter zawo- dowy.

Postanowienia kartelowe, o- bowiązujące członków zrzecze- nia, winny być zawarte w osob- nej umowie, która podlega zgłoszeniu do rejestru kartelo- wego.

Specjalne niebezpieczeństwo stwarza możliwość zastosowania przymusu organizacyjnego do

zrzeczenia o charakterze kar- telowym.

Przedyskutowana ma być specjalna sprawa statutu zrze- szeń dobrowolnych. W szczegól- ności chodzi o sprecyzowanie poglądu, czy przy opinowaniu zrzeczeń dobrowolnych stoso- wać należy całkowity libera- lizm, oparty na postulatcie wol- ności gospodarczej, czy też dą- żyć do regulowania życia orga- nizacyjnego drogą badania ce- lowości gospodarczej danego zrzeczenia, przy uwzględnieniu zasadniczych kryteriów w od- niesieniu do branżowej i tery- torjalnej struktury organizacyj- nej.

## Rynek pieniężny

**GIEŁDA ŁÓDZKA**  
Na wczorajszym zebraniu giełdo- wem w Łodzi notowano:

|                | Sprzedaż | Kupno |
|----------------|----------|-------|
| Dolary         | 5,27,5   | 5,27  |
| Dolarówka      | 52,50    | 52,00 |
| Stabilizacyjna | 62,25    | 62,00 |
| Bank Polski    | 94,00    | 93,75 |
| Konwersyjna    | 61,00    | 60,50 |

Sytuacja wyczekująca.

**GIEŁDA ZBCZÓWA**

|                    |                 |
|--------------------|-----------------|
| Zyto               | 14,00 — 14,25   |
| Pszonica           | 21,50 — 21,75   |
| Pszonica zbierana  | 21,25 — 21,50   |
| Owies jednolity    | 16,00 — 16,25   |
| Owies zbierany     | 15,50 — 16,00   |
| Jęczmień przem.    | 14,75 — 15,00   |
| Jęczmień brow.     | 15,00 — 16,00   |
| Mąka żytnia 1)     | 19,25 — 19,75   |
| Mąka żytnia 2)     | 21,00 — 22,00   |
| Mąka pszenna       | 33,50 — 35,50   |
| Otręby żytnie      | 10,25 — 10,50   |
| Otręby pszenne     | 11,50 — 11,75   |
| Otręby pszenne gr. | 12,00 — 12,25   |
| Rzepak             | 41,00 — 43,00   |
| Groch Victoria     | 27,00 — 30,00   |
| Makuch Iniany      | 15,50 — 16,50   |
| Makuch rzepakowy   | 14,00 — 15,00   |
| Koniczyna czerw.   | 110,00 — 150,00 |
| Koniczyna biała    | 70,00 — 100,00  |
| Wyka               | 24,00 — 26,00   |
| Peluszka           | 23,00 — 25,00   |
| Siemie             | 37,00 — 39,00   |
| Seradela           | 21,00 — 23,00   |
| Ziemniaki          | 4,50 — 5,00     |
| Łubin nieb.        | 9,00 — 10,00    |
| Łubin złoty        | 11,00 — 12,00   |

Usposobienie ogólne stałe.

## Rynek prywatny

Wczoraj w obrotach prywatnych notowano: Dolary gotówkowe 5,24 w placeniu, 5,28 w żądaniu, dolary złote 9,03 — 9,08, przy słabszej tendencji i dostatecznej podaży. Ruble złote 4,85 — 4,90 przy słab- szej tendencji i dostatecznej podaży na rynku prywatnym. Liry 33 — 34, szylingi 98,50 — 99,50, korony es. 19,50 — 20,50, guldeny 97,50 — 99,50, pengó 93 — 96, marki 136 — 142, przy utrzymanej tendencji i dużej podaży na rynku prywatnym. Franki szw. 172,30 — 173,30, cen- wońce 2,66, fr. fr. 34,90 — 35,20, fr. belg. 17,75 — 18,25, ruble srebr- ne 1,30 — 1,50, bilon srebrny 40 — 50.

Papiery wartościowe: 7 proc. po- życzka stab. 61,75 w placeniu, 62,25 w żądaniu, 4 proc. pożyczka dola- rowa 51,50 — 52,50, Bank Polski 93 — 94, 3 proc. pożyczka budowla- na 26 — 28, 4 proc. pożyczka inwe- stycyjna 52 — 56, 5 proc. łódzkie listy zastawne serji X K. 47,75 — 48,25, serji IX 57 — 58, 4 i pół proc. łódzkie listy zastawne serji VII 51,50 — 52,50.

Na rynku prywatnym obroty wa- lutami i papierami średnie przy ten- dencji słabszej dla dolarów złotych, rubli złotych. Z papierów wartośćo- wych tendencja była słabsza dla 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej, 4 proc. pożyczki dolarowej, natomiast dla 5 proc. łódzkich listów zastaw- nych serji X K. — tendencja była mocniejsza. Z walut dolary złote uległy zniżce o 1 punkt, ruble złote o 5 punktów. Pozostałe waluty kur- sów nie zmieniły. Z papierów war- tościowych 7 proc. pożyczka stabili- zacyjna uległa zniżce o 25 punktów, a 4 proc. pożyczka dolarowa o 30 punktów. Jedynie 5 proc. łódzkie listy zastawne serji X K. uległy zwyżce o 25 punktów. Dla pozosta- łych papierów wartościowych ten- dencja utrzymana.

## Bawelna w U. S. A.

Według obliczeń „Journal of Commerce” tereny zajęte w Sta- nach Zjednoczonych w roku 1935-1936 pod uprawę bawełny wynoszą 32,16 milionów akrów, wobec 26,94 milionów akrów, zajętych pod upr- we w okresie 1934-35.

\*\*\*\*\*



Pond

**Piotrkowska 121**  
poprzeczna oficyna, I piętro.  
Tel. 155-55

\*\*\*\*\*



# WIADOMOŚCI SPORTOWE

## Kilkudziesięciu kandydatów do tytułów mistrzów bokserskich okręgu

Do indywidualnych mistrzostw okręgu łódzkiego w pięściarstwie, które rozpoczynają się w dniu 29 b. m., zostało już zgłoszonych kilkadziesiąt zawodników z następujących klubów: IKP, Geyer, KPZjednoczone, Hakoah, Kruzennder, ŁKS i in.

Najwięcej, bo 22 zawodników, zgłasza drużynowy mistrz IKP, z Chmielewskim, Woźniakiewiczem, Banasiakiem, Społenkiwiczem, Piekietakiem, Rosławem, Leszczyńskim, Popielatym, Szwedem, Durkowskim i t. p.

Chmielewski, aby przystąpił do mistrzostw Polski w kwietniu w Łodzi, musi startować w okręgowych mistrzostwach, nie jest bowiem mistrzem Polski. Oczywiście, tytuł Chmielewskiego to formalność.

Narazie nasz czołowy pięściarz kuruje rękę, ale do mistrzostw będzie zdrowy.

Nowa lista kandydatów na olimpiadę, ogłoszona przez PZB wygląda jak następuje:

- Waga musza: Rotholc i Sobkowiak;
- waga kogucia: Czortek i Krzemicki;
- waga piórkowa: Potus, Spodenkiewicz i Rogalski;
- waga lekka: Kajnar, Woźniakiewicz i Ratajak;
- waga półśrednia: Sipiński;
- waga średnia: Chmielewski;
- waga półciężka: Szymura i Dorożka;
- waga ciężka: Piłat i Wągrowski.

Pięściarz Ruchu, Wiederman,

który nie ma obywatelstwa polskiego, nie zostanie dopuszczony do mistrzostw Polski. W ten sposób Chmielewski stracił jedynego nieco groźniejszego rywala.

Już w najbliższych meczach Warszawianki startować będzie w wadze półśredniej Taborek, b. zawodnik IKP. Sprawa jego rocznej dyskwalifikacji została połobownie załatwiona i Taborek otrzymał z IKP zwolnienie.

### Naprzód przyjeżdża 29 b. m.

Drużyna Naprzodu z Lipin przyjeżdża ostatecznie do Łodzi w dniu 29 b. m., w celu rozegrania meczu towarzyskiego z ligowym ŁKS. Ślężacy przyjeżdżają ze znanymi piłkarzami: Michalskim, Piecem I i Piecem II.

## Co usłyszymy dziś przez radio?

- 8.30 Gimnastyka i muzyka z płyt.
- 12.15 Audycja dla szkół (dla dzieci młodszych) p. t. „Na jarmarku” Janiny Broniewskiej.
- 12.30 Koncert z udziałem solistów (płyty).
- 13.35 „Noc na Węgrzech” (płyty).
- 15.30 Muzyka operetkowa w wykonaniu orkiestry.
- 16.00 Skrzynka P. K. O.
- 16.15 Muzyka lekka.
- 16.45 „Cała Polska śpiewa” — audycja.
- 17.00 „Skarby Polski” — „Piękno polskiego krajobrazu” — odczyt.
- 17.15 „Krajobrazy w muzyce” — koncert.
- 18.00 Koncert muzyki jugosłowiańskiej.
- 18.30 Rozmowa z radiosłuchaczami p. t. „W marcu jak w garcu” — przeprowadzi dyr. Bohdan Pawłowicz.
- 18.40 O wszystkim potroszku.
- 18.50 Muzyka operetkowa (płyty).
- 19.00 Zbiorowa audycja żołnierska. „Wodzowi żołnierskie życzenia” (ze wszystkich rozgłośni P. R.).
- 19.50 Pogadanka aktualna.
- 20.00 „Humor Leona Siczaka” — monolog w opracowaniu i wykonaniu Teofila Trzcńskiego.
- 20.10 Czar munduru — operetka Michała Świerzyńskiego.
- 22.45 Łódzkie minuty literackie — „Rozstanie” — Antoniego Kasprowicza.

- 23.05 Muzyka taneczna.
- AUDYCCJE ZAGRANICZNE**
- London (261) i Droltwich (1500)
- 19.30 Dwa kwartety smyczkowe — Beethovena
- Praga (470)
- 19.15 Koncert fortepianowy E-dur. Brahmsa
- Berlin (356)
- 20.25 Opera Czajkowskiego „Legenda o ślepej Jolancie”, Stuttgart (523)
- 22.30 Symfonia C-moll Beethovena i Koncert fortepianowy B-dur Brahmsa w wykonaniu Alfreda Hoehna.
- 00.00 Koncert na waltornię Straussa. Koncert na klarnet A-dur Mozarta. — Koncert na fagot F-dur Webera, Con certino na waltornię E-dur Webera Kantata choralna Wediga.
- Bukareszt (565)
- 19.15 Recital skrzypcowy (Sonata „Tryl djabelski” Tartinięgo, Romans Beethovena i Moto perpetuo Riesa).
- Budapeszt (550)
- 19.25 Recital fortepianowy Fantazja „Wedrowiec” Szuberta i Polonez Szopena.
- 20.35 Opera Wagnera „Zmierzch bogów” (Akt II i III)
- Mediolan (368)
- 20.35 Operetka Lehara „Miłość esgańska”.
- Rzym (420)
- 20.35 Opery Pucciniego „Il Tabarro”, „Siostra Angelica” i „Gianni Schicchi”

# KTO WYGRAŁ NA LOTERJI?

W drugim dniu ciągnięcia loterii państwowej:

- 10,000 zł. — 62031, 140568, 165980.
- 2,000 zł. — 90523, 184130.
- 1,000 zł. — 35424, 138332, 168960, 183848.
- 500 zł. — 24518, 24537, 34589, 118552, 37561, 77410, 143015, 184835.
- 400 zł. — 392, 32848, 40841, 77030, 106450, 111888, 146266, 181527, 190775.
- 250 zł. — 15557, 45510, 57198, 70367, 73884, 85706, 98937, 131025, 131584, 176236, 187427.
- 200 zł. — 8521, 12675, 44173, 50129, 60799, 71731, 75059, 76127, 83294, 88245, 96781, 109896, 114167, 120629, 125274, 128935, 131907, 135698, 136892, 138528, 144681, 151493, 152359, 156065, 155549, 141213, 167219, 181337, 187151, 190079.

**Największa wygrana dnia!**  
**zł. 10,000.—**

padła na Nr 59.708 w 2 dniu ciągnięcia w SZCZĘŚLIWEJ KOLEKTURZE

**14 F. Brajtsztajna 14**  
**PIOTRKOWSKA**

Po zł. 50, z litera s z 150.

- 192 232 50 498 532 634 398 708 31 808 852
- 929 738 968 1178 244 2112 868 205 397 400 93
- 666 7238 3051 444 40738 145 958 3368 474 570
- 6108 700 50498 241 3668 428 544 628 864 942
- 6232 5398 97 927 97 70838 798 373 581 685 7288
- 8378 95 9248 81888 280 7348 35 668 8078 9378
- 91778 86 2858 4788 738 66 931
- 10082 2348 356 4218 248 615 927 112238 97
- 311 541 654 12208 36 361 6458 7548 65 9688
- 130468 538 1128 38 4288 7438 9148 144158 478
- 7218 15206 367 6298 7238 748 843 162098 83 3078
- 508 6108 25 39 7808 8278 924 10707 437 5838 634
- 8748 94 995 18029 117 439 510 657 192808 321 528
- 71 773 938
- 20258 708 968 91 21273 357 4408 5218 6008
- 744 738 873 22714 64 79 23068 300 805 921 68
- 76 240328 370 424 665 7468 99 250578 196 292
- 4838 5268 631 328 7368 8178 200138 1678 94 2288
- 868 888 5068 644 837 84 981 27203 61 28 3938
- 4948 28024 162 258 71 87 634 8018 29056 7 61 240
- 3018 15 41 598 5118 24 7288 814 848 9338 50
- 300668 201 868 548 7618 9238 310848 95 2358
- 733 99 9308 320338 48 137 89 602 708 208
- 33307 421 5108 63 662 668 340108 57 2748 308
- 7308 35120 2028 319 805 798 360748 206 508 48
- 434 510 858 702 89 845 37066 1078 26 55 217 27
- 301 4518 561 8258 38137 235 48 97 460 721 8328
- 912 39066 1988 7548 960.
- 400478 87 246 538 41126 638 301 228 8788
- 42062 163 682 430728 2028 18 178 316 475 516
- 698 713 897 44144
- 4048 784 837 59 45104 432 804 9588 60 46039 115
- 90 2748 4378 530 82 47157 601 48093 106 332 467
- 49143 658 205 457 58 673 8138 981.
- 50018 4988 936 510018 36 80 s 213 578 884
- 52082 2098 398 94 419 553 814 608 738 53095 130
- 6 57 490 319 64 823 924 448 541138 308 455 6648
- 58177 3278 538 423 5228 6208 888 708 458 561068
- 252 3578 438 5088 91 7458 9218 57402 109 6238
- 428 741 9048 58259 4498 69 6268 528 96 590498
- 390 575 941 94
- 600038 498 273 516 880 610668 142 37 7988 903
- 238 658 67041 56 351 6728 63398 520 6028 16 7588
- 96 807 914 645988 644 763 65578 824 348 662488
- 426 488 670218 153 289 948 320 37 510 789 957
- 99 681788 243 88 316 428 503 97 655 749 824
- 690978 4828 5298 608 624 83
- 70010 65 140 206 4838 5648 98 910 713548 8648
- 12048 538 620 73372 483 883 711 8368 72 74014

407 650 705 997 75243 5108 73 759 8688 912 20

708 76029 109 499 5078 844 77046 1278 410 869

991 78141 79386 520 663 725

80317 5798 628 578 8368 81 812708 461 658

82228 458 597 819 83105 264 629 805 46 84164 68

4548 950 588 852238 36 3448 5118 938 706 86147

3998 4338 6668 7018 8248 965 87063 2268 4618

505 685 880208 778 203 578 928 669 96 7628 9268

896008 908 8508 878

900748 194 96 209 3398 4578 568 816 91268 501

65 678 8028 55 910 91 923098 768 743 55 93044

204 4788 5628 613 700 8158 941898 250 351 552

7258 9558 95136 51 3468 7098 8048 968 738 96122

4038 724 8198 97032 209 473 980918 428 520 878

946 72 99014 64 187 316 478 7848.

1000348 75 165 8158 488 101091 4618 709 728

688 8288 9128 338 102049 1638 4878 9698 103068

147 848 339 580 731 1042598 788 382 473 513 699

842 9358 105018 24 244 65 392 845 106119 418

58 68 436 6688 8338 918 107508 695 807 12

1080898 271 849 92 9708 109276 524 8308 518

110158 379 854 111009 15 3578 420 519 600

8378 991 112072 334 54 301 17 6728 810 949

1131118 208 3718 898 523 748 982 140208 1198

568 320 414 580 92 650 8118 9468 115297 3758 581

760 54 92 827 1161528 372 560 6008 827 358 953

898 117303 485 656 11851 548 86 1192768 91

308 4328 37 43 630 756 888 9308

1200178 123 308 4348 6228 732 8158 848

1211058 200 8518 610 8468 1221468 226 678 4388

7668 853 1232158 208 536 94 668 84 7718 124453

640 8048 9768 1253308 5368 738 932 1261168 404

95 6348 984 127050 1888 206 349 5028 368 64

603 1283248 415 718 862 929 358 50 129051 1778

2418 431 554 651 59 736 85

130069 4118 613 875 131115 495 612 708 919

132289 3378 5038 690 976 1330578 648 2518 3678

517 603 9028 1341158 63 2798 449 1350308 104

80 323 788 956 136178 375 554 6878 7428 60

954 1372448 447 5118 718 6528 719 548 837

1380158 239 5268 38 841 658 968 1392518 434 911

1400478 73 893 141299 938 598 142063 106

556 6178 143055 361 487 558 959 1491038 531

618 25 838 74 914 68 145061 7168 826 9988

1460008 02 195 222 3198 588 6358 7728 958

147042 2518 576 828 722 308 948 1482768 724

67 78 827 908 149150 718 302 72 4158 642 94

716 9288

150207 24 5958 7338 9218 1510328 798 304

19 410 61 624 91 7478 49 948 9408 538 1520538

5748 785 8498 9828 1530718 121 35 96 4158 6268

8158 308 448 708 154458 5618 651 858 968 1550808

141 274 5058 458 8348 1560518 668 102 91 480

771 896 903 157046 338 5618 6218 588 772 8818

927 478 61 76 99 158069 92 333 538 7408 8058

1590598 3268 83 643 8158

1601878 318 364 4378 6438 758 1611738 205

415 805 99 162927 163064 9 188 214 51 628 798

460 6178 7588 164126 36 246 3608 6188 722 8878

9248 92 165152 62 828 250 858 4668 768 626

166063 1748 228 567 167054 55 88 99 348 420

59 790 842 958 168089 161 3058 63 439 646 8248

9448 169718

1703538 848 4948 533 51 676 749 817 1712428

3628 5898 655 7618 172477 6068 288 748 848

1730048 758 85 484 8168 80 9088 418 174198 245

3648 533 59 738 888 8228 952 178110 217 577 854

176248 982 98 307 168 388 51 873 900 628 177193

414 531 648 1780008 42 1638 2098 391 456 648

5248 84 900 9078 79 179107 2648 489 6708 706

978 9448

180072 808 1778 285 3108 4818 808 181029

477 8748 183189 2198 25 453 588 695 7798 9578

1840968 146 425 48 5458 685 9268 185848 930

186166 690 187051 151 87 332 427 690 1881028 368

306 11 4118 528 6518 745 1891008 94 310 4388

948 758 828

1900778 1528 4628 611 7978 91168 410 968

5178 288 642 714 9278 192026 578 261 367 59

77 918 500 82 6608 68 769 8248 1930198 165 3778

458 7238 58 8368 194081 1308 648 520 649 713

79 8548

W drugim ciągnięciu padło:  
25,000 zł. — 133122.

10,000 zł. — 58923, 59708, 90593.

5,000 zł. — 28751.

2,000 zł. — 72999, 142114, 179179.

1,000 zł. — 13501, 99593, 109479, 134505.

500 zł. — 159, 2923, 135904, 165896, 189516.

400 zł. — 44935, 64003, 89915, 92062, 128694, 129774, 144000.

250 zł. — 11690, 39457, 54209, 86070, 101467, 113661, 118330, 123823, 124083, 126870, 130271, 130382, 130504, 159705, 173413, 175669, 193424.

200 zł. — 3306, 6178, 8970, 27478, 30934, 51266, 82345, 95496, 96820, 100303, 100856, 115723, 137640, 148913, 160622, 171214, 173843, 178197, 181797, 182462, 191026.

Wygrane po 50 zł. z litera s po 150 zł.

- 178 140 568 3078 483 587 6988 1122 2088 3058
- 3306 550 61 42828 5348 6268 7248 8498 78 51538
- 273 435 816 6030 108 259 7052 748 510 348 808
- 8059 848 333 545 89 6608 9196 627 7548 9608
- 10301 4628 628 9098 11241 802 9878 12463 711
- 13196 3438 588 747 14450 153088 163958 508 8258
- 17254 619 193408 477
- 201378 4208 593 21142 7538 22278 3228 551
- 7678 23141 6758 24007 088 119 7218 851 25021 578
- 7898 852 26280 6768 953 274998 284628 620 704
- 29092 4718 801 9858
- 301758 2468 822 310708 147 236 384 519 321338
- 4618 518 996 331828 70 77 346128 35185 361618
- 2318 3468 7398 37736 8808 38018 390048 790.
- 40268 533 815 41109 300 4448 919 422138 393
- 662 8328 828 434908 643 7288 658 69 959 442438
- 385 4068 7128 98 45352 592 691 810 464428 558
- 67 8328 970 47020 504 48691 7168 49843.
- 501538 684 51594 525288 638 53603 9918 54116
- 625 438 839 55039 70 6328 62 568288 57762 58203
- 6858 8638 59000 7648 93 8628.
- 600008 1768 61058 4328 502 645 959 620218
- 144 5248 606 631988 413 561 64465 6628 9358
- 65726 845 66218 673178 7368 69622 878 850
- 70428 34 714148 771 805 720148 2478 370 762
- 8638 924 73817 968 741328 253 75 4038 639 7248
- 817 762338 3368 893 773248 642 780348 79056
- 6158 9228
- 800358 608 547 81298 425 619 8488 9478 82083
- 5348 418 478 83389 9988 84084 85035 1118 743
- 886 86155 6008 808 9358 870978 7368 981 890158
- 90727 855 91334 568 4018 745 9688 924308 848
- 727 932488 4268 510 721 94318 378 742 954878
- 8898 96107 2748 4238 5668 9098 298 97552 709
- 98168 3428 775 99058 1418 3458 581 815.
- 100325 4328 101099 381 851 102037 115 324
- 1030478 637 104390 793 988 908 1050528 547
- 7418 808 28 32 1065418 107067 75 2858 337 960
- 1080368 5378 59 6068



DAMSKI Zakład Krawiecki

L. BEKER SRÓDMIEJSKA 25

wiadania Sz. Panie, że

powrócił z Paryża z najnowszymi modelami i już przyjmuje

Do akt. Nr. Km. 350 | XI | 36
Obwieszczenie
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi...

Zarząd Spółki Akcyjnej
Elektrownia w Piotrkowie, Piotrków Tryb.

ma zaszczyt podać w drugim terminie do wiadomości PP. Akcjonariuszów...

Zwyczajne Walne Zgromadzenie
Akcjonariuszów

- z następującym porządkiem dziennym:
1) Sprawozdanie Rady Nadzorczej za rok operacyjny 1935.
2) Sprawozdanie Zarządu.
3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, bilansu i rachunku zysków i strat...

Czem w budżecie jest kontrola. Tem dla zdrowia bywa „OLLA”
„OLLA” Gum..?

Urządzenia biurowe PO CENACH ZNIŻONYCH
Biuorka amerykańskie żaluzjowe. - Biuorka płaskie. Stoły. Stoliki do maszyn do pisania...

Firmy postępowe prowadzą, względnie przechodzą na tę
SKROCONA KSIĘGOWOŚĆ SZWAJCARSKA
która oszczędza 70% pracy i czasu.

Dr. med. M. RUNDZSTEIN
AKUSZER-GINEKOLOG
Pomorska 7, tel. 127-84

CUKIERNIA „ŹRÓDŁO”
PRZEJAZD 1. TEL.: 209-87 i 133-72
poleca KOLACJE JARSKIE

Lekarz - Dentysta H. Sznajder
mieszka obecnie Piotrkowska 70
tel. 153-08

SOPOTY
Wolne Miasto Gdańsk.
Międzynarodowe zawody ping-pongowe 21-22 marca

Dr. med. Wołkowyski
Spec. chorób wenerycznych, seksualnych i skórnych
Cegielniana 11, tel. 238-02

Fabryka włókien. w Rumunji poszukuje
pierwszorzędnego, samodzielnego manipulantu zgrzebnego.

Ceny likwidacyjne!
MEBLE
nowoczesne i starożytne pierwszorzędnej jakości

Ogłoszenia drobne

A. WAJCMAN,
Sienkiewicza 6, tel. 191-00
SKLEP
z GALANTERJĄ DAMSKĄ

Kupno i sprzedaż.
OKAZYJNA SPRZEDAŻ mebli w kompletach i pojedynczo po cenach nietylko niskich.

Pierwsze Prywatne Pogotowie Lekarskie
Telefon: 12-333
Legionów 6 (Zielona)

DZIAŁKA LASU w Sokołnikach 1600 m. kw. do sprzedania.
SPRZEDAM jadalny pokój oraz łampy w dobrym stanie.

Nauka i wychowanie
ANGIELSKIEGO i Niemieckiego wyuczam w bardzo krótkim czasie.

POSZUKUJE wykwalifikowanej wychowawczynie do półrocznego dziecka.

Różne
WSPÓLNIK z kapitałem 10.000 zł. do zaprowadzonego dobrze prosperującego interesu.

ZAGINAŁ tytuł wykonawczy na nazwisko Rozenberg Bajla.

ZGUBIONO dwa kwity Nr. 248717 i 248718 po zł. 150 - wydane przez Warszawskie Towarzystwo Pożyczkowe.

Posady
POSZUKIWANI są energiczna inkasentka i inkasent.

Lokale
WYNAJME kulturalnej osobie słoneczny umebł. pokój z tygodniami i pianinem.

POKÓJ umebłowany, wygodny telefon - Kamienna 22 m. 8, róg Kilińskiego, II piętro front.

Do akt. Nr. Km. 1558 | 35 i Km. 677 | 36
Obwieszczenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi...

Czystość to zdrowie!
Zjednoczeni Cząściciele szyb i froterzy
Piotrkowska 44, tel. 202-14

Dr. med. Artur Banasz
chirurg-urolog
4-6 pp.
Wólczańska 23, tel. 139-88

KINO TEATR
MIRAZ
11 LISTOPADA 16

Dziś i dni następnych! Najweselejsza komedia polskiej produkcji pt.
Nie miała baba kłopotu
W rol. główn. Walter, Sielański, Znicz i Zacharkiewicz

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośności - 40 groszy.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpanitowy (strona 3 szpanit) 1-sza strona 2 zł; Reklamy tekstami redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 50 gr.